

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył przyjąć dnia 26 stycznia w Swojej Rezydencyi na uroczystem posłuchaniu nowoimianowanego nadzwyczajnego i upelnomocnionego ambasadora Jego Mości sułtana, Galiłbeya, i odebrał od niego listy uwierzytelniające.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Dworu w najwyższym Trybunale sądowym, dr. Edwarda Senfta, prezydentem berneńskiego wyższego sądu krajowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby dyrektorowi austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu, radcy Dworu Jakóbowi Falke, wypowiedzianem zostało przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, Najwyższe uznanie za długoletnią nader skuteczną służbę.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej wicedyrektora austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu, radcę rządowego Brunona Buchera, dyrektorem tego zakładu i nadać mu przy tej sposobności tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Dnia 29 stycznia b. r. zostały wydane i rozesłane z c. k. nadwornej i państwowej dru-

karni w Wiedniu IX i X zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt IX zawiera :

Nr. 18. Ustawę z dnia 9 stycznia b. r., w sprawie sanacyi kas gwareckich c. k. głównej kopalni srebra i ołowiu Karola Boromeusza w Przibramie.

Nr. 19. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 18 stycznia b. r., o połączeniu królewsko węgierskiego głównego urzędu cłowego w Temeszwarze z jego ekspozyturą na dworcu kolejowym „Josephstadt“ w Temeszwarze.

Zeszyt X zawiera :

Nr. 20. Patent cesarski z dnia 26 stycznia b. r., rozwiązujący Sejm margrabstwa Istrii.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 stycznia.

Wszystko dobre, co się dobrze kończy. Takie motto położył Szekspir na czele jednej ze swych komedji, a słowa te powtarzają teraz oportuniści francuscy, gdy przesilenie, wywołane obaleniem gabinetu p. Dupuy w dniu 14 b. m. i następnem ustąpieniem Casimir-Périera ze stanowiska prezydenta Rzeczypospolitej, wreszcie się zakończyło. Czy jednak słowa te zawsze mówią prawdę? czy zawsze odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy? Doświadczenie, czerpane z życia i z historii często mówi inaczej, a zakończono obecnie przesilenie francuskie będzie prawdopodobnie jednym dowodem więcej w tym kierunku.

Przedewszystkiem przesilenie to nie jest ukończono. Prawda, iż ogłoszenie nominacyi gabinetu Ribota w *Journal Officiel* zamknęło dwutygodniowy okres czasu, którego charakterystyką były szczególne znamiona, bo brak budżetu, uchwalonego przez parlament, dymisya prezydenta, obalenie ministrów jednych, powołanie drugich, którzy ministrami być nie chcieli lub nie mogli, rozdzielanie wreszcie tek pomiędzy osobistości najmniej właśnie do nich się nadające. Prawda dalej-

że nowy prezydent wystąpił już ze swym programem w orędziu do senatu i Izby posłów, a gabinet Ribota miał również sposobność wypowiedzieć już zapatrywania swoje co do tego, w jaki sposób zamysła prowadzić rząd. Ani jedno, ani drugie jednak nie zakończyło przesilenia istotnie. Trwa ono nadal i chociaż na posiedzeniu poniedziałkowym francuska Izba posłów podwakość znaczną większością głosów poparła nowy rząd, trudno jednak się ludzi, iż taki stan zgody między rządem a parlamentem przetrwa czas dłuższy lub przetrzyma chwile krytyczne. W orędziu nowego prezydenta brak tej siły i tych szerokich poglądów, które pozwalaliby spodziewać się, że Feliks Faure zdoła sprostać o wiele trudniejszemu dziś obowiązkowi prezydenta Rzeczypospolitej we Francyi, niż były one za czasów Grévy'ego lub w pierwszych latach prezydentury Carnota. Podobnie także kierunek polityczny i skład gabinetu Ribota, gdzie obok umiarkowanego p. Leygues lub senatora Trarieux mieści się radykalista z wybitnie socjalistycznym zabarwieniem, p. Chauteemps, — były przewodniczący jednej z najbardziej socjalistycznych instytucyj we Francyi, bo centralnej rady gminnej Paryża, — nie daje żadnej w tym kierunku gwarancji. Oportunizm i utylitaryzm mógł być dobry w wewnętrznej polityce Rzeczypospolitej francuskiej wtedy, gdy chodziło o obronę tej formy rządu przeciw monarchistom lub przeciw awanturniczemu fantastom w rodzaju Boulanger'a. Dzisiaj nastąpiły czasy o wiele trudniejsze, bo czasy walki ustrojowej z republikańskimi zwolennikami i rewolucyjnymi, a do odpedzenia tej chmury gradowej od Francyi, jaką właśnie grozi jej radykalizm, nie wystarczy, jeżeli na gwałtowne ataki socjalistów lub radykalistów będzie się odpowiadać ślepyimi nabojami, tępa bronią. Nie odwróci tego niebezpieczeństwa system t. zw. małych ustępstw, czyli koncesyjek. Podniecają one tylko przeciwnika i przynajmniej przekonaniam, że wzniesła obawę, że kapitulują przed nim. Nowy zaś kurs francuski obrał widocznie taki system za program. Wspomniane wyżej powołanie Chauteemps'a do gabinetu jest na to jednym dowodem, — przedłożenie wniosku o amnestyi dla prze-

stępów politycznych, drugim i wybitniejszym jeszcze.

Przesilenie francuskie nie tkwiło w braku gabinetu, w trudnościach złożenia rządu. Brak gabinetu przez dwa tygodnie, niebawem trudności złożenia rządu były tylko właśnie objawem istnienia przesilenia, którego przyczyną tkwi o wiele głębiej, bo w całej naturze publicznych stosunków dzisiejszej Francyi, gdzie rozsadzające zasady, wszczepione przez wielką jeszcze rewolucyę, wywołują nieustanny ferment. Słusznie też pisał w dniach ostatnich pewien poseł i dziennikarz francuski: Wypadki wypierają tu siebie nawzajem, jak pędzone burzą fale morza, a to wzajemne przewalanie się wypadków jest jednym z najniezawodniejszych objawów zbliżania się — rewolucyi. — A w takim razie: nie wszystko dobre, co się dobrze kończy.

Sprawy sejmowe.

(Gwarancya kraju dla 10-milionowej pożyczki m. Lwowa).

(§) Na ostatniej sesyi uchwalił Sejm projekt ustawy, zezwalającej gminie m. Lwowa na zaciągnięcie zwrotnej w 60 latach 4-procentowej pożyczki w kwocie 10 milionów złr., a zarazem uchwalił Sejm rezolucyę do Rządu, domagającą się obok uwolnienia procentów powyższej pożyczki od podatku dochodowego także nadania obligacyom tej pożyczki charakteru pupilarnego bezpieczeństwa.

Obecnie wniósł magistrat m. Lwowa prośbę do Wydziału krajowego o wyjednanie u Sejmu poręki kraju dla zamierzonej 10-milionowej pożyczki, podług oświadczenia bowiem danego delegatom gminy ze stron władz kompetentnych, Rząd czyni zawisłemu nadaniu obligom powyższej pożyczki charakteru pupilarnego bezpieczeństwa, od użyczenia jej poręki ze strony kraju, a to tem bardziej, że przywilej tego rodzaju z wyjątkiem gminy miasta Wiednia, żadnej innej gminie bez poręki kraju przyznany nie został.

INDYJSKI KSIĄŻĘ.

(OBRAZEK Z PRZESZŁOŚCI LWOWA).

Nie wesoły obraz przedstawiało społeczeństwo galicyjskie po wojnach napoleońskich. Zawiedzione nadzieje polityczne, smutny stan ekonomiczny kraju i dziwna moralna pustka, jaka zwykła się u nas przejawiać po każdym silniejszym wstrząśnieniu dziejowem, złożyły się na tę szarą, bezbarwną atmosferę cechującą Galicyę przed rokiem trzydziestym.

Brak życia publicznego i umysłowego usiłowanie zastąpić silnie rozwiniętym ruchem towarzyskim, w którym rej wiodła młodzież, świeżo powracająca z obozów wielkiej armii. Urok bohaterstwa, jak słusznie zauważył w swym dzienniczku Aleksander Fredro, żywe zajęcie się nowością, nadawały tej młodzieży pewną przewagę w salonach lwowskich, tak, że ona jedynie ton nadawała zabawom, zebraniom towarzyskim, zgoła codziennemu trybowi życia. Lekkomysłowość garnizonowa, życie bez jutra, znalazły u nas grunt nader dogodny. Niefrasobliwe próżniactwo, podtrzymywane marnotrawstwem, grą i zalotnością, krzewiło się w najlepsze wśród tutejszego społeczeństwa, wiodącego życie bez celu.

Duchowego obrocisku dostarczała Kratterowska *Gazeta Lwowska*, wychodząca co trzy dni w półarkuszowym formacie, a podająca przekłady z zagranicznych gazet, zaś Bruno hr. Kiciński, późniejszy założyciel warszawskiego *Kuryerka*, przesiadujący podówczas w Siechowiu, nie mało zażył kłopotu, zanim u-

dało mu się zebrać materyał dla zapełnienia pierwszego tomiku *Pamiętnika lwowskiego*, który po dwuletnich przygotowaniach opuścił prasy drukarskie. I nie bez racyi może porównał ktoś Galicyę, tę piękną krainę, zasilającą niegdyś utworami Zimorowiczów i Szymonowiczów literaturę swej macierzy — z Irokezami amerykańskimi, którzy lubo uważani w Europie za ludożerców, posiadali czasopiśmiernicę o polityce, historii i literaturze.

Życie towarzyskie, salonowe, było jedynym wyrazem tego społeczeństwa. O dyktaturę w tym światku, bawiącym się od rana do nocy, ubiegały się panie Teodorowa i Adamowa Potockie. Pierwsza, połowica ogólnie poważanego wojewody bełzkiego, miała za sobą powagę wieku i niepospolitego rozsądku, lecz dumna i surowa w swych sądach, nie chciała i nie mogła w salonach swego pałacyku przy placu halickim (dziś siedziba Izby handlowej) utrzymać młodzieży płoczej, goniącej jedynie za rozrywkami. Musiała więc poprzestać na towarzystwie starszych pań i panów, przypominających manierami czasy Stanisława Augusta, technących berganotem, podczas gdy młodzi spieszyli na przyjęcia u pani Adamowej z Potworowskich Potockiej, żony pułkownika z 1809 roku, osoby młodej i niebrzydkiej, żadnej zabawy i użycia świata. Otwarte salony prowadzili też w owym czasie księstwo Karolowie Poninscy; księżna Helena, z domu Górską, prócz urody, wyróżniała się w ówczesnym towarzystwie niezwykłym wykształceniem. Pisała powieści, była muzykalną, malowała. Wesoło bawiono się u państwa Morskich, dziedziców Zarzecha i u Wincentych Skrzyńskich, rezydujących zimą w swym pałacyku przy ulicy Li-

powej. Młodzież dziarska, lubo nie bardzo uczona, hasała zapamiętałe do białego dnia, zwłaszcza gdy gospodarstwo nie żałował wina.

Kielich szampana od ręki do ręki,
Niosąc gospodarstwu dzięki,
Niósł razem dowcip do głowy,
W nogi moc i ogień nowy....

Pisze w swym pamiętniku późniejszy twórca *Zemsty* o ówczesnych zabawkach, w których prym wiodli oficerowie napoleońscy, pochopni do wypitki i do wybitki, lubo złości sty mundar zastąpił u nich frak o długim stanie i jaskrawe w paski — jak mówiono wtenczas — sankiuloty. Eleganta owej doby tak przedstawia stara pieśńka:

Włosa krótko ostrzyżone,
Gdy się nadmą, gdyby sowie,
Łozki w górę najeżone,
Wziąwszy fraczek szafrowy,
Na nim szpencer popielaty,
Kapelusz z pokrowca nowy
I kolezyk w uchu bogaty....

Że wśród rozbawionego Towarzystwa lwowskiego zjawiały się od czasu do czasu zagadkowe figury obieżyświatów, rzekomych rozbitków z armii małego kaprala, to było rzeczą zupełnie naturalną. Po ostatecznym pogromie korsykańskiego zdobywcy, nie miało czasu na sprawdzenia stopni oficerskich i dekoracyi, jakimi chlubil się rozmaici awanturnicy, krążący wówczas po całej Europie. Że gościnną Galicyę, żywiącą tyle sympatyi dla wiarusów, ogorzałych wśród piasków Egiptu, zahartowanych w śniegach Moskwy,

była rajem dla rycerzy przemysłu, nadużywających tej dobrej wiary — dodawać byłoby rzeczą zbyteczną. Odosobnienie i oddalenie tej prowincyi od Francyi, brak szybkiej komunikacyi i korespondencya wielce utrudniona, sprzyjały tego rodzajowi wyzyskowi.

Szczególniejszą wszakże sensacyę obudziło w całym kraju zjawienie się w lecie 1815 roku księcia indyjskiego, który przez długi czas figurował w opowieściach tutejszych pod mianem cesarzowicza arakańskiego. Książę ów nie przybywał bezpośrednio z nad brzegów Gangesu, nie towarzyszył mu orszak przybranych w złotogłowia dworaków, ani też wieszono za nim skrzydła, wypełnionych złotem i klejnotami. Nie mniej jednak doznał rzekomy wygnaniec serdecznego przyjęcia u poczciwej szlachty w Sokalskiem, która przyjęła go z otwartymi rękami, choć egzotyczne owo książętko pojawiło się w okolicy, Narola, przybrane w strzępy żołnierskiego uniformu armii Królestwa kongresowego. Z pod Narola udał się zagadkowy mędrowiec do Werchraty, gdzie proboszcz miejscowy dostarczył mu chłopskiego przebrania i wskazał drogę do Lwowa. Pieszko dostał się nasz książę do Dobrosina. Dziedziczka tamtejsza pani Urbańska zaopiekowała się tułaczem, który nazwał się Salomonem, Justynem Balsaminem, cesarzowiczem arakańskim, królewiczem peguańskim, wielkim księciem indyjskim i następcą tronu. Szumne te tytuły nie tylko oślnię gospodyni domu, która tak dostojnego gościa oporządziła od stóp do głów, zaopatrzyła w pojazd i w służbę, lecz nadto wieść o zjawieniu się tak niezwykłej osobistości w tych stronach ścigała do Dobrosina liczny zastęp okolicznej szlachty, spieszącej z pokłonem dla księcia pana. Poczciwi

Wydział krajowy wydelegował komisję, celem zbadania majątku gminy tak co do stanu czynnego jak i biernego, oraz sposobu pokrycia zamierzonej pożyczki i przekonał się że poręka kraju znajduje zupełne pokrycie w majątku zakładowym gminy. Zresztą nie ulega wątpliwości, że reprezentacja m. Lwowa, o ileby spodziewano źródła jej dochodów zawiodły i z tego powodu okazał się niedobór budżetowy w którymkolwiek roku, obmyśli stosowne środki pokrycia tak, żeby zarówno terminowa spłata rat kapitału stopniowo zaciągając się mających pojedynczych pożyczek z ich oprocentowaniem, jak i bieżące potrzeby gminy w swoim czasie zaspokojone zostały. Przyjdzie to reprezentacji miasta tem łatwiej, że wobec wysokości podatków w mieście opłacanych a wynoszących kwotę 1,611,978 zł., która jak to przyznać można raczej wzrasta a nie zmniejsza się będzie, wystarczy nałożenie około 28-prc. dodatku, aby pokryć całą ratę przypadającą w kwocie 445.000 zł.

Wydział krajowy popiera też przed Sejmem w zupełności prośbę reprezentacji m. Lwowa o udzielenie gwarancji kraju dla projektowanej 10 milionowej pożyczki komunalnej, idzie bowiem o ułatwienie uzyskania w ten sposób przywileju pupilarnego bezpieczeństwa dla emitować się mających obligacji, czem podniesione zostanie znaczenie tych obligacji, oraz zwiększoną zostanie ich wartość już przy samej emisji.

Dla usunięcia jednakże jakiegokolwiek obawy co do odpowiedzialności kraju za należytą spłatę kapitału i należyte oprocentowanie 10 milionowej pożyczki, proponuje Wydział krajowy w przedłożonym Sejmowi projekcie ustawy o udzieleniu poręki kraju, brakujące w statucie m. Lwowa postanowienie, jakie obowiązuje w ustawie gminnej większe miasta, iż gdyby Rada miejska do budżetu swego nie wstawiła którejkolwiek raty kapitału z odsetkami na amortyzację 10 milionowej przez kraj poręczonej pożyczki, względnie którejkolwiek części tej pożyczki, albo też mimo wstawienia rat emitowanych tej pożyczki do budżetu miasta, nie obmyśliła stosownych środków na pokrycie okazującego się niedoboru budżetowego, ma Wydział krajowy prawo i obowiązek, albo wstawiać odpowiednie raty amortyzacyjne w budżet miasta i nałożyć na ich pokrycie stosowne dodatki gminne do podatków stałych albo tylko nałożyć rzeczony dodatki celem pokrycia niedoboru budżetowego.

Dla uregulowania zaś i zapewnienia pod tym względem Wydziałowi krajowemu skutecznej kontroli, proponuje Wydział krajowy, ażeby w projekcie dotyczącym ustawy gwarancyjnej zamieścić również postanowienie, podług którego gmina m. Lwowa byłaby obowiązana, coroczny przez Radę miejską na miesiąc przed rozpoczęciem roku administracyjnego uchwalony budżet miasta, już w pierwszej połowie grudnia przed rokiem przedmiotowym, przyjęte zaś przez Radę miejską coroczne rachunki najpóźniej w 8 miesięcy po upływie roku przedmiotowego przedkładać Wydziałowi krajowemu dla wykonywania kontroli.

Z Warszawy.

(Przyjęcie przez hr. Szuwałowa urzędników sądowych i zarząd nankowego. — Kandydaci na prezesa dyrekcji teatrów rządowych).

W salach kolumnowej i balowej Zamku przedstawili się onegdaj generał-gubernatorowi hr. Szuwałowowi urzędnicy zarządów: sądowego z prezesem Aristowem i naukowego z kuratorem Apuchtinem na czele. Do przedstawicieli sądownictwa przemówił hr. Szuwałow w te słowa:

„Witam was, panowie, z niezachwianą w was wiarą. Podczas bytności mojej w Petersburgu, minister sprawiedliwości w tak pochlebnych wyrazach odezwał się o składzie osobistym okręgu sądowego warszawskiego, że jest to dla mnie najlepszą rekojmnią powodzenia naszego na trudnym polu sądownictwa. Pozwólcie mi powtórzyć słowa mojego walecznego poprzednika, który nazwał sądowy zarząd warszawski, dzierżącym niezmiernie wysoko, z godnością i honorem sztandar sprawiedliwości rosyjskiej w tym kraju. Niechajże i na przyszłość to zdanie marszałka polnego będzie naszym godłem. Ułatwi mi ono, z pomocą Bożą i przy waszym współudziale, panowie, pomyślnie wypełnienie włożonych na mnie przez wolę monarszą obowiązków“.

Następnie przy przedstawieniu urzędników zarządu naukowego, wyraził hr. Szuwałow kuratorowi okręgu naukowego r. t. Apuchtinowi i wszystkim, którzy się przedstawili, iż „opierając się na poglądzie, jaki wypowiedział zarząd naukowemu przy odjeździe swoim marszałek polny Hurko, co do pożytecznej działalności tegoż zarządu w sprawie należytego rozwoju oświaty w kraju, ma pełną nadzieję, że z pomocą Bożą sprawa ta i za jego rządów będzie się rozwijała w pożądanym kierunku umysłowego i moralnego rozwoju uczącej się młodzieży, powierzonej tu tejszemu zarządowi naukowemu“.

Z kół oficjalnych donoszą, iż prezesem dyrekcji teatrów rządowych w Warszawie zostanie albo Muchanow, który już przez lat kilkanaście zajmował to stanowisko, albo hr. Wielopolski (młodszy).

Z nad Newy.

24 stycznia.

(Nowy minister komunikacji. — Instytucja rady rolniczej. — Balet, teatr. — Statystyka pism peryodycznych w cesarstwie rosyjskim. — Śmierć milionera).

Nominacja ks. Chilkowa na ministra komunikacji była prawdziwą dla Petersburga niespodzianką, nazwisko jego bowiem nie znajdowało się na żadnej z list kandydatów, kursujących po salonach, biurach i dziennikach, pomimo, że książę zajmował jeden z najwyższych w ministerstwie urzędów: głównego inspektora wszystkich kolei żelaznych w Rosyi. W tem właśnie, że nominacja ks. Chilkowa nie była przez nikogo przewidzianą, upatrują jej znaczenie. Nowy minister to typ zupełnie odrębny. Pobyt w Ame-

hreckosieje nietylko się kłaniali, ale i pożywali przysłemu władcy Arakanu znaczne sumy, nie wiedząc zapewne, że rzekome dzieciwo jego, krak goryzsty, dziki i niezdrowy, położony w północno-zachodniej stronie półwyspu indyjskiego, wielce niepewną dla wszelkich pieniężnych operacji przedstawiał hipotekę. Salomon Justyn Balsamin przyjmował łaskawie te objawy lojalności ze strony galicyjskiego ziemiaństwa, przyrzekając swym wierzycielom tytuły i ordery: Boskiej Opatrzności, Słonia białego, złośliwych Tygrysów, a nawet posprawał sobie srebrne pieczęcie dla nadania aktom, wydawanym przez siebie tem większej wagi. Gdy nadto na listy cesarzewicza wyprawione do Jass i Stambułu przybyli do niego przysłani rzekomo przez rząd sułtański dwaj sążniści arnaucci, w złotych kaftanach, w zawojach i pasach, za którymi tkwiły kindżały i srebrem nabijane pistolety, pierzchy resztki wątpliwości z móżgownie szlacheckich. Prócz tej straży honorowej towarzyszył księciu nieodstępnie sekretarz, Szat bej, mianujący się persem z rodu, władający wieloma językami. Natomiast cesarzewicz mówił tylko po francusku i to dość słabo. Powierzchność posiadał ujmującą. Był to młody, dwudziestokilkoletni człowiek, średniego wzrostu, wysmukły, o cerze bladej, cokolwiek piegowatej. Cichy, łagodny, nieśmiały, pozyskał sobie rychło sympatyę płci pięknej, która go troskliwą otoczyła opieką.

We Lwowie, dokąd zawiązał w lecie 1815 roku, przyjeżdża Arakańczyka z pewną ostentacją, a nawet zastępujący gubernatora, wiceprezydent gubernialny, Jerzy Ochsner, okazywał wobec niego względy, należne dynastom. Przy drzwiach hotelu, w którym zamieszkał, postawiono wartę honorową; na

przyjęciach u indyjskiego księcia bywał cały Lwów, pewien zaś uczony bernardyn spisał z całą skrupulatnością dziennik podróży Salomona Justyna na podstawie jego opowieści. Pisać bo nie umiał cesarzewicz....

Według opowiadania księcia, Arakan był rajem ziemskim, obfitującym we wszelkie ziemniaki, rządy zaś w tej ziemi sprawował jego ojciec, Dawid VII Jozafat Balsamin, noszący obok tytułów cesarza arakańskiego i króla Pegu, przydomki: przyjaciel i krewnego Najwyższego Boga i Jego Opatrzności, króla zausznicy rubinowych, księcia srogich lwów i lampartów, że nie wymienimy dalszego szeregu nazw wielce fantastycznych. Dawid powierzył wychowanie syna księszom katolickim, bawiącym w kraju w charakterze misjonarzy i w roku 1811 na Indostan i Ispanię przybył do Stambułu. Celem wszakże ostatecznym tej podróży był Paryż, gdzie władca Arakanu powierzył swego jedynaka opiece Napoleona. Książę Salomon towarzyszył swemu protektorowi w wyprawie w głąb Rosyi, a podczas odwrotu z pod Moskwy, dostał się na Podlasie. Było mu tam zrazu nieźle, lecz niebawem władze rosyjskie uwięziły go jako jeńca i odstawiły do Warszawy, zkad po wielu przygodach zdołał uknąć za granicę galicyjską.

Opowieść ta spisana przez łatwowiernego zakonnika ze wszystkimi, drobiazgowymi szczegółami peregrynacji cesarzewicza, dowodzi pewnego polotu fantazyi, a zarazem zrzeczności ze strony jej autora, który wylicza z wielką, jak u indyanina, poprawnością nazwy szlacheckich domów i miejscowości w Polsce.

W lipcu t. r. wyjechał książę do Lubienia pod Lwowem dla poratowania zdro-

ryce, gdzie książę Chilkow pełnił ciężkie obowiązki maszynisty, wycisnął na jego osobistości, piętno silne i indywidualne. Ci, co bliżej znają księcia, mówią o nim jako o człowieku przystępnym, dobrym i bezstronnym i widzą typową w nim siłę w rodzaju jaką Samuel Smiles przedstawił w swoim słynnym dziele *Self-help*.

Grażdanin pisząc o tej nominacji przytacza kilka charakterystycznych epizodów z życia nowego ministra:

„Na drodze żel. kursko-kijowskiej, pomiędzy maszynistami był jeden, nazywany poprosin Chilkowem, lub też księciem-maszynistą. Bardzo prędko zwrócił on na siebie powszechną uwagę, wskutek czego był mianowany starszym maszynistą. Na tem stanowisku grzecznością, uprzejmością i moralną wyższością zdołał zjednać sobie w bardzo krótkim czasie sympatyę powszechną. Po upływie trzech miesięcy został powołany przez dyrektora drogi, Derviza, na naczelnika służby trakcyjnej. Następnie przeszedł na drogę riazzańską i pozyskał dobrze zasłużoną reputację przy budowie drogi zakaspiskiej. Potem był dyrektorem dwóch dróg i nakoniec zajmował stanowisko naczelnego inspektora dróg żelaznych“.

Przypomnieć należy, że kandydatami do spuścizny po p. Kriwoszeinie byli: tajny radca Iwaszczenkow, sekretarz stanu Kulomzin, generał porucznik Łobko i inżynier Adadurow, a każdy z tych kandydatów miał bardzo wiele szans za sobą.

Jeżeli, pomimo tak poważnych kandydatur, wybór padł na księcia Chilkowa, dowodzi to, że na szali tej nominacji zawazyły osobiste przymioty umysłu i charakteru ks. Chilkowa w związku z jego fachową znajomością przedmiotu, nabytą w długoletniej, ciężkiej pracy zawodowej. Tak też tę pierwszą za nowego panowania nominację ministeryalną — rozumieją i witają pisma rosyjskie prawie wszystkich odcieni.

W tej chwili w naszym w Petersburgu zajmują się gorąco naradami nowoutworzonej rady rolniczej. Z programu obrad, ułożonego przez ministerstwo rolnictwa i zakomunikowanego członkom rady podnieść należy przede wszystkim projekt utworzenia takich lokalnych instytucji rolniczych, jak: zjazdy gubernialne i powiatowe, towarzystwa prowincjonalne, stowarzyszenia wzajemnej pomocy. Na Zachodzie, nawet w krajach gdzie wysocę rozwinięty przemysł zajmuje stanowisko przodujące, mnóstwo stowarzyszeń specjalnych występuje na polu teorii i praktyki rolniczej. W Rosyi tymczasem, w wielu miejscowościach nie ma żadnych tego rodzaju instytucji ani kierowniczych, ani nawet pomocniczych. Sama prasa zwróciła już uwagę na to, iż niezbędnie należałoby zbliżyć i szeregowo zbadać potrzeby pojedynczych okręgów rolniczych, które ze względu na olbrzymią przestrzeń, jaką zajmuje Rosya, znajdują się pod wpływem najróżnorodniejszych okoliczności.

Rada roztrząsając na drugim posiedzeniu kwestyę wykształcenia agronomicznego powzięła następującą rezolucję: „Rada jest zdania, że szkola ludowa może służyć za jeden z ważniejszych rozsądników umiejętności agronomicznych, lecz nie przez włączenie do swojego programu teoretycznych wiadomości o gospodarstwie rolnem, ale przez ży-

wą i praktyczną działalność nauczyciela, jako wykształconego gospodarza rolnego; dlatego też potrzeba postarać się o zaopatrzenie szkoły w potrzebny jej obszar gruntu i środki niezbędne do samodzielnego nauczycielskiego gospodarstwa“.

Po dniach oficjalnej żałoby, stolica nadszewska ożywiła się znowu, bawi się, szaleje, a jeden bal goni za drugim. Wszystkie teatry ciągle przepelnione. Pani Semblich-Kochańska zbiera oklaski i laury w „Akwarium“. Dwa jej występy w „Afrkance“ i „Pajacach“ były zupełnymi tryumfami znakomitej śpiewaczki. Cała bez wyjątku prasa z entuzjazmem wita swą dawną znajomą, zachwyca się cudnym głosem i wyborną grą, a publiczność dobija się przy kasie opery włoskiej o bilety, o które niesłychanie trudno. Teatr polski pod dyrekcją p. Pachniewskiego, nie mając stałej sali, odbywa wędrowkę z jednego lokalu do drugiego. Towarzystwo niezbyt dobrane i nie odznaczające się żadnym wybitnym talentem, ratuje się jak może. Publiczność polska dotąd je popiera dość chętnie.

Według ogłoszonej właśnie statystyki, w całym państwie rosyjskiem wychodzi w 114 miastach 440 wydawnictw peryodycznych, z czego 131, czyli 30 prc. przypada na wydawnictwa polskie i niemieckie. W Warszawie wychodzi ogółem 72 dzienników i czasopism różnej treści. Dzienników prywatnych literacko-politycznych, wydawanych w języku rosyjskim, wychodzi na prowincyi 61 w 42 miastach. Pisma codzienne wychodzą jedynie w 21 miastach prowincjonalnych.

W tych dniach zmarł w Petersburgu T. J. Bazylewskij, jeden z najbogatszych właścicieli kopalni złota i przedsiębiorstw połowu ryb, oraz rozległych obszarów na Syberyi i we wschodniej Rosyi. Zmarły znany był z hojnych ofiar na rzecz dziatwy i uczącej się młodzieży, ale także z innej strony. Tę inną stronę kronikarz *Now. Wrem.* tak charakterystycznie: „Do zmarłego możnaby w zupełności zastosować wiersz Gribojedowa:

*Grat, przegrzwał, ubezwłasnowolniony z mo-
[cy ukazu,
Baletnice chętnie wspierał, lecz nie jedną, a
[trzy odrazu!*

(Chociaż kochał balet, otaczał życzliwością literatów i artystów, szczególnie będących w potrzebie, pomagając im zawsze szczerze, a to w Rosyi nie należy do codziennych objawów.

Z parlamentu francuskiego.

(Ogłoszenie prezydenta Rzeczypospolitej i mowa Ribota).

Wezorajszą depezę o odczytaniu orędzia Feliksa Faure'a w obu Izbach parlamentu francuskiego uzupełnić należy przedewszystkiem przytoczeniem dokładnego tekstu orędzia. Opiewa on w sposób następujący:

„Zgromadzenie narodowe powołało mnie na pierwszą godność w Rzeczypospolitej; wybór jego na ten wysoki urząd padł na jednego z najskromniejszych sług kraju.

Głęboką wdzięczność, jaką jestem przejęty, wyraziłbym niedostatecznie, gdybym całego zaszczytu tego wyboru nie przypisał pracowitej demokracji, do której należę. Do niej zwraca się manifestacja z dnia 17 stycznia; niepozornej pracy, która nieustannie krząta się około wielkości ojczyzny, reprezentanci narodu złożyli wówczas cześć przez swą uchwałę.

Pojmuję całą rozległość obowiązków, które Zgromadzenie narodowe włożyło na mnie, powierzając mi urząd strażnika konstytucyi; nie zaniedbam obowiązków tych spełnić. Możecie, panowie, liczyć na całe me poświęcenie, na całą moją czujność, zwrócone ku temu celowi, aby zabezpieczyć przestrzeganie ustaw konstytucyjnych, oraz praktyczny, regularny i lojalnie funkcjonujący parlamentarny system rządowy. Bez względu na spokój i niewzruszone zaufanie, które charakteryzowało przeniesienie władzy prezydenta, okazało Francyi ponownie, jak bardzo ona, pod ochroną ustaw republikańskich, czuje się panią swych losów; dowiedliście panowie, że swobodne funkcjonowanie naszych urzędów wystarcza we wszystkich okolicznościach, aby zabezpieczyły stały tok spraw publicznych. Zresztą republikański porządek nie może być narażony na żadne niebezpieczeństwo. W istocie naród może w każdej chwili zmanifestować wolę swoją za pośrednictwem swych reprezentantów, którzy są zawsze pewni, że w rządzie znajdują wierne współpracowniki, usiłujące wraz z nimi doprowadzić na legalnej drodze do pożądanego celu poważne i dla kraju pożyteczne reformy.

Francya nie miesza pojęcia nierozważnych agitacji z nieustannym dążeniem po drodze postępu. Silna przez swą prawosć, dumna ze swego umiarkowania, dostępna dla każdej szlachetnej myśli, nie jest niewolnicą jakiegokolwiek z góry powziętej teorii, nie jest jednak także obojętną dla któregośkolwiek z tych

Stanisław Schnir-Peplowski.

wielkich problematów, które w całym świecie zaprzatają umysły. Znaleźć takie rozwiązanie tych problematów, aby można je było przystosować do narodowego geniuszu, tradycji i obyczajów, oto w zasadzie dzieło, które ma przeprowadzić parlament. Wszyscy ludzie dobrej woli zjednoczą się w tej samej myśli pojednania, uspokojenia, społecznej sprawiedliwości, aby przez powszechną zgodę i republikańskie braterstwo przygotować trwałą materjalną i moralną dobrobytę.

Francya ze słuszną dumą patrząc na armię i marynarkę, które są dość silne, ażeby mogła w uprawniony sposób głośno objawić swoją miłość pokoju, posiadając cenne sympaty, jakie sobie zjednała zdołała i którym wiernie pozostaje oddana — Francya przygotowuje się wśród nowego wlotu w postępowym kierunku do zaproszenia narodów na wielkie święto pracy, które godnie uwieńczy stulecie. W literaturze, w sztukach pięknych, w naukach, w przemyśle, w handlu i w rolnictwie, w wielkich masach, które biorą udział w powszechnym prawie głosowania, zarówno jak i w politycznym świecie, wszędzie potrzeba, aby równa gorliwość zjednoczyła wszystkich tych, którym leży na sercu świetność francuskiego imienia.

Do tej jedności, do tych wspólnych usiłowań około potęgi i sławy Rzeczypospolitej zapraszam panów, w tem pewnem przekonaniu, że jestem tłómaczem naszej całej demokracji.

Goblet w przemowie swej, którą uzasadniał interpelację w sprawie ogólnej polityki rządu, poruszył najprzód sprawę dymisy Casimir-Périer'a i jego ośrodek, w którym były prezydent „denuncyował przed całym światem parlament, choć ten parlament zaszczycił go wyborem“. Lecz, mówił dalej — pominiemy już tę smutną kartę naszych dziejów (*oklaski na skrajnej lewicy*). Mowa przeszedł następnie do wyboru nowego prezydenta, zaznaczając, że dowodzi on potrzeby zmiany konstytucji, czyniącej wybór republikańskiej głowy państwa zależnym od głosów prawicy (*oklaski na skrajnej lewicy*) i pozwalającej na to, aby prawica ta, stosowała się przy głosowaniu swem na prezydenta Rzeczypospolitej do rady ostatniego potomka monarchii. (Brisson po dwakroć zwraca uwagę mówiącego, aby nie krytykował czynności kongresu i nie wciągał do dyskusji prezydenta Rzeczypospolitej. Centrum bije Brissonowi brawo). Z kolei przechodzi Goblet do przesilenia ministeryalnego i krytykuje gabinet Ribota, wskazując, że obok radykalistów, zasiada w nim n. p. Trarieux, który dotychczas zawsze zwalczał w senacie reformatorskie dążności Izby posłów. Wspomina o sprawie panamskiej i o udziale Ribota w niej, i charakteryzuje gabinet, jako uosobienie oporu przeciw demokracji.

Ribot odpowiedział niezwłocznie. Zwycajam swoim omijał ściśle określenie rzeczy, o którą chodziło, pięknymi frazesami osłaniając brak treści. Żądamy — mówił — zaniechania kwestyj osobistych, aby można było przeprowadzić oczekiwane przez naród reformy. Rząd pragnie obfitującej w owoce Rzeczypospolitej, chce pomagać rozkwitowi, który zaznacza się w kraju; będzie żądał od Izby uchwalenia budżetu, z którego jednak wyłączony zostanie podatek spadkowy. Prezes gabinetu apelował wreszcie do współdziałania całej Izby i zapowiedział, że minister sprawiedliwości przedłoży niezwłocznie projekt amnestyi politycznej. — Mowę jego przyjęto w centrum dość umiarkowanymi oklaskami. — Rezultat głosowania znany już z wczorajszej depechy.

Przy końcu posiedzenia ks. Lemyre wniósł, aby udzielić amnestyi także duszpasterzom, skazanym na kary dyscyplinarne. Pomimo opozycji ministra oświaty p. Poincaré, który chciał, aby zostawić to rządowi, Izba uchwała wniosek.

KRONIKA

Lwów, 30 stycznia.

— **Na pierwszą wiadomość** o nominacji Pana Wiceprezydenta dr. Aleksandra Mniszka-Tehorznickiego, Prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie, biuro prezydialne pospieszyło złożyć dziś nowemu Prezydentowi swoje życzenia.

Szef biura prezydialnego, radca wyższego sądu krajowego Karol Misiński powitał Pana Prezydenta następującem przemówieniem:

Radośna wiadomość obiega nasz kraj. Oto Najjaśniejszy Pan raczył najmiłośniej zamianować naszego najzaciejszego Pana Wiceprezydenta, Prezydenta wyższego sądu krajowego. Wiadomość ta nie jest dla nas niespodziewaną. Po ustąpieniu naszego najgodniejszego Prezydenta apelacyi JE. Simonowicza, który na zawsze pozostanie w naszej wdzięcznej pamięci, oczy wszystkich były skierowane ku Twojej dostojnej osobie. Zaiscie, rzadki do objaw jednomyślności. Wszystkie warstwy społeczeństwa a szczególnie stan

sędziowski, który najlepiej zna Twoje zasługi, gorąco pragnął widzieć Cię Panie Prezydencie na obecnem wysokim i tak ważnym stanowisku. Nie naszą rzeczą wysławiać Twe wzniosłe przymioty, zna je kraj cały, który od dawnego czasu podziwiał Cię jako wzór cnót obywatelskich, jako najszlachetniejszego męża, który poświęca swe najlepsze siły dla dobra kraju i naszego sądownictwa.

Celem naszego zebrania się jest dać wyraz naszym uczuciom, które nasze serca są w tej chwili przepełnione. Przedewszystkiem poczuwamy się do obowiązku złożyć Ci Panie Prezydencie nasz hołd należny i podziękować Ci za łaskawość i wyrozumiałość nam dotychczas okazowaną. Życzymy Ci, ażeby Bóg najłaskawszy otaczał Ciebie i Twoją przeznaczoną rodzinę swem błogosławieństwem i dodawał Ci siły ku spełnieniu Twoich najszlachetniejszych zamiarów i usiłowań.

Szczęść Ci Boże na nowem stanowisku!
Pan Prezydent odpowiedział:

Dziękuję z całego serca szanownemu Panu radcy i wszystkim obecnym Panom za wyśtosowane do mnie tak życzliwe i przyjazne wyrazy. Są one dla mnie tem cenniejsze, iż już od kilku lat jestem i pracuję w gronie Panów i miałem sposobność przekonać się naocznie, jak dzielnych pomocników miał w Was mój nieodżałowany poprzednik Jego Ekszellenca Prezydent Simonowicz i jak dzielnie wspieraliście mnie w czasach kiedy go zastępowałem.

W chwili obecnej, gdy z Łaski Monarszej obejmuję urząd — tak trudny i tak odpowiedzialny — w warunkach obecnych, które pod pewnym względem szczególniejsze jeszcze trudności nastroją, ja st mi pociechą i dodaje mi otuchy, iż widzę około siebie zgromadzonych członków biura prezydialnego, z którymi już od kilku lat pracowałem. Wiem dobrze, czego się po nich spodziewać i przekonany jestem, jak dzielnie i życzliwie popierać umiecie swego szefa. Proszę więc Panów, ażebyście życzliwość okazowaną dotąd mnie i memu poprzednikowi zachowali i nadal, a z mojej strony nie potrzebuję Panów zapewniać, boć przecież znaćcie mnie z kilkuletniego urzędowania, że gdzie tylko w moim zakresie działania daną mi będzie możność uczynienia komukolwiek coś dobrego i przyjemnego, uczynię zawsze z serdeczną radością wszystko możebne.

Nowy Prezydent dr. Aleksander Mniszek-Tehorznicki liczy obecnie lat 44, urodził się w majątku rodzinnym Cucułowcach. Studya uniwersyteckie ukończył w r. 1871 na Wszechnicy lwowskiej, doktoryzował się w r. 1872. W grudniu r. 1871 rozpoczął praktykę koncepcyjną przy c. k. Prokuratorji Skarbu; w marcu 1873 praktykę sądową, poczem w tym samym roku zamianowany został auskultantem sądowym. W r. 1874 pełnił służbę przy sądzie powiatowym w Mościskach, w r. 1875 został zamianowany adwokatem sądowym w Jarosławiu, w r. 1876 przeniesiony do Lwowa a w r. 1877 do Najwyższego Trybunału sprawiedliwości. W r. 1878 został powołany do czynności przy Ministerstwie sprawiedliwości, w r. 1880 zamianowany wicesekretarzem Ministerstwa sprawiedliwości, w r. 1883 radcą sądowym we Lwowie; w r. 1887 obejmuje prezydenturę sądu obwodowego w Kołomyi i kieruje sądem do r. 1890, w którym ponownie zostaje powołany do Ministerstwa sprawiedliwości jako referent dla spraw galicyjskich. W tym samym roku zostaje radcą sekcyjnym przy temże Ministerstwie, a w r. 1891 otrzymuje tytuł i charakter radcy Dworu; w r. 1891 mianowany Wiceprezydentem c. k. wyższego sądu — w r. 1893 w uznaniu zasług otrzymuje order Leopolda.

Sądownictwo nasze zyskuje w nowym Prezydencie znakomitą siłę. Ścisły i sumienny sędzia, imponuje on jurydyką wiedzą a szerokie, posażadone sfery zjednał sobie nieskazitelnością charakteru i zasad. Powszechnie wiadomo, jak żywą akcyę rozwinął p. Tehorznicki w czasach ostatnich jako prezes Towarzystwa prawniczego lwowskiego, około zapoznania najszerszych kół naszych prawników z projektami nowych ustaw, a w szczególności nowego procesu cywilnego. W ogóle cechuje Pana Prezydenta wybitna w każdym kierunku objawiająca się dążność podniesienia wszystkich zawodów prawniczych, a przedewszystkiem stanu sędziowskiego. Mając sposobność na wszystkich poprzednich swych stanowiskach sądowych poznać dokładnie braki, które dotąd paraliżowały najlepsze chęci, starał się już dotychczas z rzadką energią usuwać je a przynajmniej w części im zapobiegać.

W szczególności co do stanu sędziowskiego, powołanie go na stanowisko Prezydenta apelacyi, zastało go w samym toku akcyi, mającej na celu sanację stosunków sądowych przez znaczne pomnożenie sił i przez odpowiednie kształcenie młodzieży sędziowskiej zawodowi się poświęcającej. — To też jesteśmy głęboko przekonani, że akcyę tę potrafi on na swoim obecnem wpływem stanowisku nietylko podtrzymać, lecz zapewnić jej jak najpomyślniejszy rezultat.

— **Wybór uzupełniający trzech członków Rady powiatowej w Tarnowie**, z grupy gmin wiejskich, rozpisany na dzień 4 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie 1 i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wręczenie adresu JE. ks. Adamowi Sapięze**, w uznaniu zasług jego, jako Prezesa Wystawy krajowej, odbyło się dzisiaj w południe. Książę Sapieha zawiadomiony o przygotowanej dlań owaicy, przybył wczoraj wieczorem do Lwowa z Niechanowa (w Poznańskim), gdzie bawił przy łóżu chorego zięcia, hr. Żółtowskiego. Na dworcu powitał księcia zebrany w poczekalni I klasy komitet, zajmujący się sprawą adresu, oraz kilku delegatów z prowincyi, którzy już wczorajszymi pociągami przybyli do Lwowa. Po krótkim przywitaniu i przedstawieniu członków komitetu, książę — widocznie wzruszony — w serdecznych słowach podziękował wszystkim zebranym za ten dowód czci i sympatyj, poczem odjechał do miasta.

Dzisiaj około godziny 12 przedpołudniem zebrali się delegaci różnych stowarzyszeń i deputacye z wielu stron kraju w sali ratuszowej, z kąd wyruszone gremialnie o trzy kwadranse na 1 do pałacu ks. Adama Sapięhy, celem wręczenia księciu albumu z podpisami, o którym była już obszerniejsza wzmianka w naszym piśmie. W wielkim salonie pałacu zebrano się ogółem około 200 osób, między temi: ks. Arcybiskup Issakowicz, prezes Tow. kredytowego ziemskiego p. Dembowskiego, prezydent miasta Lwowa p. Mochacki i wiceprezydent dr. Marchwicki na czele znacznej liczby członków Rady miejskiej, członkowie Wydziału krajowego pp.: Wereszczyński, dr. Hoszard i Romanowicz, kilkunastu posłów sejmowych, przedstawiciele Uniwersytetu i różnych tutejszych zakładów naukowych, delegaci wszystkich tych miast, które ofiarowały księciu obywatelstwo honorowe i t. d.

Po godzinie 1 gdy książę Sapieha zajął miejsce przy stole, na którym złożono album z podpisami, wystąpił ks. Arcybiskup Issakowicz i przemówił do księcia w gorących słowach, tłómacząc znaczenie podarunku, jaki mu składają jego rodacy, pomni tych zasług, jakie zdobył książę, poświęcając swe siły, zdolności i nie szczędząc ofiar materyjalnych w interesie powodzenia dzieła, na którego czele stał roku zeszłego. Mowę swoją zakończył Arcypasterz najlepszymi życzeniami dla księcia i wezwał obecnych do okrzyku na cześć jego.

Następnie przemawiał prezydent Mochacki, podnosząc pełną poświęcenia pracę ks. Sapięhy i jego trudy około urządzenia zeszłorocznej Wystawy i składając mu podziękowanie za niezmierną opiekę nad tem dziełem, z którego kraj cały się chlubi i które pozostanie w niezatartej jego pamięci.

W końcu zabrał głos prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Dembowskiego, prosząc księcia, aby przyjął adres, w którym znajdują się podpisy rodaków, z takim sercem, jakim mu je ofiarują ci, którzy się złożyli na tę księgę pamiątkową.

Książę Sapieha odpowiedział na te przemówienia obszerniejszymi słowami a dziękując gorąco tym, którzy tak dzielnie mu pomagali w przyjeździe do skutku Wystawy, zaznaczył z naciskiem, że jeżeli dzieło to powiodło się nadspodziewanie, jeżeli rozentuzymowało swoich a wprawiło w podziw obcych, zawdzięczać to należy w pierwszym rzędzie Najmiłośniejszemu Monarsze, który w nieprzebranej Swej łaskawości raczył otoczyć je swoją opieką.

Książę zakończył przemówienie wyrazami serdecznego podziękowania i wdzięczności za zaszczyt, jaki go dzisiaj spotyka.

Z okazji dzisiejszej uroczystości, książę otrzymał mnóstwo telegramów z najrozmaitszych stron kraju i z zagranicy.

— **P. Adam Skrzyński**, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa, właściciel dóbr ziemskich i kopalni nafty, otrzymał tytuł hrabiego.

— **Z Dyrekcji kolei państwowych**. Wskutek zamieci śnieżnych, zastanowiono ruch pociągów na szlaku Hadikfalwa-Radowce na trzy dni.

— **Odczyt**. Na dochód Towarzystwa opieki nad niemowlętami pod wezwaniem Dzieciątka Jezus, odbędzie się dnia 2 lutego o godzinie 4 popołudniu w sali ratuszowej odczyt p. Adama Krechowickiego p. t.: „Tarłówna“, obrazek powieściowy na tle historycznym z XVI wieku.

— **Przedstawienie** na dochód kolonij rymanowskich, za inicjatywą hrabiny Stanisławowej Badenowej, odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 lutego. Program tego przedstawienia zapowiada następujące nowości: „Komedia konkursowa“ Adama Asnyka z panem Fiszerem w głównej roli, „Dzień w redakcyi“ Zygmunta Przybylskiego, oraz śliczna operetka Offenbacha p. t.: „Wesele przy latarniach“. Nadto w antraktach wystąpi nadobna i wielce utalentowana śpiewaczka koloraturowa panna Marya Kozłowska, uczennica pp. Souvestrów, która odpiewa arję z „Purytanów“ i „Traviaty“. Bogaty program i szlachetny cel przedstawienia, niewątpliwie szczerze zapewnią salę teatralną. Jak się dowiadujemy, wiele łóż i krzesel zostało rozebranych. Bilety na to przedstawienie można od jutra nabywać w kasie teatru.

— **Posiedzenie Rady miejskiej**, odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Rozprawa szczegółowa w przedmiocie zmiany niektórych postanowień statutu m. Lwowa.

— **Z Koła literacko-artystycznego**. W piątek, dnia 1 lutego o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Molsburg przedstawi społeczne i towarzyskie stosunki antypodów, jak również mówić będzie o życiu Polaków w Australii zamieszkałych. Wstęp wolny dla rodzin członków i osób wprowadzonych.

— **P. Władysław Woleński**, jeden z najwybitniejszych i najsympatyczniejszych artystów naszej sceny obchodził w dniu 28 b. m. ówierwiokowy jubileusz swojej pracy artystycznej, którą rozpoczął 28 stycznia 1870 r. Z tego powodu koledyzy urządzili mu w tym dniu na przedstawieniu Madame Sans-Gêne owaicy, do której dołączyła się publiczność, zapewniająca szczerze salę teatralną. Reżyser p. Adolf Walewski w otoczeniu personalu dramatycznego wręczył p. Woleńskiemu wieniec i przemówił kilka słów okolicznościowych, na które jubilat odpowiedział, kończąc trzykrotnym okrzykiem „niech żyje publiczność“. Od publiczności otrzymał p. Woleński dwa bardzo ładne wieniec.

— **Dr. Popiel Juliusz**, adwokat krajowy, zrezygnował z posady syndyka miasta Lwowa.

— **W Czytelnicy katolickiej**, ul. Kopernika 1. 5, wygłosi we czwartek, dnia 31 b. m. p. Karol Krusenstern odczyt p. t.: „Z podróży do Szwecyi“.

— **Fałszywa wiadomość**. *Dziennik Polski* nrze 22 z 22 b. m. zamieścił notatkę pod napisem: „Utonięcie“, według której skutkiem załamania się kładki w Przemysłu, miało utonąć w Sanie 4 ludzi, między tymi 1 oficer. Według dochodzeń, notatka ta jest zmyśloną i nieprawdziwą, albowiem krytycznej nocy kładka była zamknięta i odpowiednio strzeżona.

— **Teatrowi im. hr. Fredry** w Stanisławowie, udzieliła tamtejsza Rada miasta na rok 1895 subwencyi w kwocie 1000 zł. Przeprowadzona w Radzie miejskiej nad udzieleniem tej subwencyi dyskusya, była zaszczytnem dla dyrektora p. Antoniewskiego votum ze strony Rady, za pełne poświęcenia i wzorowe kierownictwo teatrem. (*Kuryer Stanisław.*)

— **Z „Sokoła“**. Dnia 3 lutego b. r. odbędzie się na dochód budowy drugiej sali gimnastycznej, wieczorek humorystyczny z bardzo zajmującym programem. Bilety są do nabycia w kancelaryi Towarzystwa w cenie po 50 ct. i 30 ct.

— **Śluby**. W Krakowie w kościele SS. Felicjanek na Smoleńsku, pobłogosławił ks. prałat Smoczyński, proboszcz z Tenczynka, związek małżeński pomiędzy p. Michałem Łuszczkiewiczem, koncypientem adwokackim, i panną Kazimierą Łakocińską, córką Józefa, zarządcy drukarni *Czasu*. Po akcie kościelnym podejmowali u siebie rodzice panny młodej liczniejsze grono gości weselnych. Podczas uczy weselnej pierwszy toast na pomysłość państwa młodych wniósł radca budownictwa w Namienictwie, p. Józef Strauss, wuj pana młodego, poczem przemawiali kolejno: dyrektor p. Władysław Łuszczkiewicz, redaktor *Czasu* p. Chyliński, dr. Stefan Łuszczkiewicz, obywatel z Królestwa Polskiego, p. Stepiński i inni.

Dnia 26 b. m. odbył się w Krakowie ślub p. Stanisława Nowotnego, asystenta kolei państwowych, z panną Kazimierą Gołosińską, córką ś. p. profesora ginnazyjalnego Konstantego.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 30 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 29 stycznia do 12 w południe dnia 30 stycznia b. r., mieliśmy wiatr północno-wschodni o średniej prędkości 4-5 m sek., niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (88 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 2-7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była -9°C., najwyższa -8°C. dziś rano, najniższa -10°C. dziś w nocy.

Wczoraj popołudniu śnieg nieznaczny, wiatr silny i zamięć, w nocy i dziś rano padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 780 do 775 mm. w środkowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760.3 mm.

Prognoza na dobę 31 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północny, o średniej prędkości 4 m sek., średnia temperatura podniesie się do -6°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 procent; opad, śnieg, nieznaczny.

— **Rewizya i aresztowania w bożnicy**. Czytamy w czerniowieckiej *Gazecie Polskiej*: W Sadagórze, rezydencyi cudownego rabina, ogromne wzburzenie panuje wśród ludności żydowskiej. Przed paru dniami, podczas nabożeństwa, weszła do bożnicy komisya straży skarbowej, aby dokonać rewizyi z powodu doniesienia, iż przemycano z Rosyji znaczną ilość tytoniu. W bożnicy powstał tumult; nabożeństwo przerwano. Rozpoczęła się formalna bójka. Podobno paru żydów doznało się pobicia. Dziewięciu żydów, mężczyzn i kobiet, aresztowano i odstawiono do sądu w Czerniowcach. Przy jednym z aresztowanych (kantor Gaba), znaleziono istotnie w

kieszeni dwie paczki tabaki rossyjskiej. Miano także znaleźć tytoń na okopisku i na podwórzu rabina. Z powodu powyższego zajęcia poseł dr. Stoecki wniósł w Sejmie interpelację do Rządu.

— **Rzeszów**, 28 stycznia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Tutejsze Towarzystwo kasynowe urządziło w sobotę dnia 26 b. m. zabawę kostiumową, z której dochód przeznaczono na budowę gimnazjum polskiego w Cieszynie. Zabawa powiodła się świetnie. Kostiumowanych osób było bardzo wiele. W rozmaitości kostiumów najwięcej zwracały na siebie uwagę stroje „krakowskiego wesela.“ Do pierwszego kadryla stanęło 78 par, do mazura 70. Tańcami dowodził dzielnie dr. Hoszard. O północy odtańczono *lanciera*. Zabawa przeciągnęła się do samego rana. Tej to zabawie zawdzięczyć należy, iż na gimnazjum polskie w Cieszynie Towarzystwo kasynowe złożyło w redakcyi *Kuryera Rzeszowskiego* 200 koron, którą to kwotę ulokowano na istniejącą już książeczkę rzeszowskiej Kasy Oszczędności nr. 16.152. Tym sposobem w krótkim czasie Rzeszów Cieszynowi będzie mógł przesłać 1000 koron, albowiem obecnie jest już złożonych przeszło 700 koron.

Notatki literacko-artystyczne.

(n.) **Opera.** P. Biondelli należy do niezliczonego rządu śpiewaczek, które lwowska publiczność szczerzej niż wglądami otacza, przebacząc jej chętnie dla wielu niezwykłych jej zalet, rozmaite drobniejsze niedostatki dość zresztą naturalne u młodej śpiewaczki. Przed dwoma laty kiedy p. Biondelli po raz pierwszy u nas gościła, takie przymykiwanie oczu na niewystudiowane partye, lub na razie braki wypływające z nieobycia się ze sceną, musiały być dość nieraz częste; ale miękki i łagodny głos oraz nadzwyczajny, niezwykle ujmujący wdzięk całej postaci, uzasadniały najzupełniej jej uprzejmość słuchaczy wobec młodej śpiewaczki. Dziś, sądząc po pierwszym występie w „Lucyi“ i po wczorajszej „Lunatyceze“, p. Biondelli przyjeżdża doświadczeńsza i pewniejsza środków artystycznych, którymi rozporządza, a że przytem tak samo jak dawniej umie roztoczyć przed słuchaczem cały swój wdzięk, który zwłaszcza w „Lunatyceze“ bardzo właściwie dla siebie znajduje pole, przeto artystyka zdobywa sobie całe audytorium z jeszcze większą łatwością, niż dawniej a całość opery zyskuje jeszcze na swej wartości. Bardzo więc szczęśliwie dyrekcya postąpiła, angażując pannę Biondelli, i odnawiając te dawne stosunki przyjazne pomiędzy nią z jednej strony a publicznością i krytyką z drugiej — stosunki, które p. Biondelli niezawodnie na niezmienną utrzyma stopnie, talentem swym i — pracą. Postęp, jaki w „Lunatyceze“ jest widoczny, uprawnia nas do stawiania najpomyślniejszych wniosków na przyszłość młodej śpiewaczki. Ujawnił on się w szczególności w ostatniej odsłonie, a zwłaszcza w artystycznym odspiewaniu pierwszego recytatywu i pięknej kantyleny poprzedzającej rondo, poczem też publiczność z prawdziwym entuzjazmem oklaskami darzyła artystkę.

W operze wczorajszej wzięły jeszcze udział panie Kasprowiczowa i Skalska oraz pp. Myszyca i Jermin. Pierwszy z nich zdawał się tym razem walczyć ze znaczną niedyspozycją, drugi niewielką swą partyę odpiewał ładnie a za arcy nagrodzony został długotrwałymi i oklaskami.

Repertuar teatralny Dziś, we środę po raz szósty „Madame Sans-Gêne“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau. Jutro, we czwartek, „Rycerskość wieśniacza“ (*Cavalleria rusticana*), opera w 1 akcie Mascagniego. Zakończą „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem, Leoncavalla.

W piątek po raz siódmy „Madame Sans-Gêne“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

Koncert kwartetu czeskiego, odbędzie się w sali Domu narodowego w sobotę wieczorem. Z powodu święta, sprzedaż biletów w dzień koncertu będzie się odbywać w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza tylko do godziny 12 w południe, natomiast wieczorem już o godz. 6 kasa koncertowa będzie otwarta.

Sejm krajowy.

(XIII posiedzenie, 6 sesji, VI periody).

Lwów, 30 stycznia.

(§) JE. ks. Marszałek krajowy Sanguszko otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 35.

Obecnych 81 posłów. Sekretarz p. Duklan Słonecki odczytuje spis petycyj. Między innymi petycyonują:

Wydział powiatowy w Rohatynie, Husiatynie i Kałuszu przedkłada petycję urzędników swoich o zmianę §. 26 ustawy o reprezentacyi powiatowej, dotyczącego mianowania urzędników. — Gmina Świątniki górne o zasiłek na budowę linii telegraficznej

z Mogilan do Świątnik górnych. — Towarzystwo rolnicze krakowskie w sprawie budowy kolei z Przeworska do Rozwadowa.

Ogółem wpłynęło dotąd 965 petycyj, które przekazano komisjom, prócz obciążających budżet, które przekazano Wydziałowi krajowemu.

Urlop do końca sesji otrzymał JE. P. Minister Jaworski.

Izba przystępując do porządku dziennego odesłała w pierwszym czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego o petycji gminy miasta Lwowa o przyznanie poręki kraju dla 10 milionowej pożyczki komunalnej, do komisji budżetowej.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy o udzielenie gminie m. Jarosławia prawa do poboru myta kopytkowego. Sprawozdawca p. Edward Jędrzejewicz.

Wydział krajowy przedstawia ustawę, mocą której udziela się gminie m. Jarosławia na lat trzy, prawo do poboru myta kopytkowego.

Ustawę przyjęto bez dyskusji.

Z porządku dziennego na wniosek Wydziału krajowego, przedstawiony przez członka Wydziału, p. Edw. Jędrzejewicza, uchwała Izba udzielenie koncesyi na pobór opłat mytniczych na lat 5, licząc od dnia wejścia w życie uchwały sejmowej:

Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu na rzecz utrzymania drogi gminnej Jarosław-Kańczuga; Wydziałowi powiatowemu w Skalacie na rzecz drogi gminnej Podwoleczyska-Grzymałów; Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie na rzecz drogi gminnej Miłocin-Bratkowce; Wydziałowi pow. w Cieszanowie na rzecz drogi gminnej cieszanowsko-chotyłubskiej i Lubaczów-Hruszów; Wydziałowi pow. w Jaworowie na rzecz drogi gminnej Jaworów-Sądowa Wisznia; Wydziałowi pow. w Podhajcach na rzecz drogi gminnej Podhajce-Bożyków; Radzie powiatowej w Żydaczowie na drodze pow. Brzezina-Rozdół-Rozwadów; od mostu na rzecz Stryju pod Żydaczowem; Radzie pow. w Wieliczce od mostu powiatowego na rzecz Wildze; Radzie pow. w Dobromiłu na drodze pow. Kroszénko-Kuźmina; Radzie pow. w Husiatynie na drodze pow. Husiatyn-Horodnia.

Z porządku nastąpił dalszy ciąg obrad nad sprawozdaniem komisji szkolnej o stanie szkół średnich w r. szk. 1893/4 na podstawie sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej. Sprawozdawca rektor Wojciechowski.

W dalszej dyskusji zabrał głos p. Stanisław Tarnowski (starszy), oświadczając, iż chce kilku słowy odpowiedzieć na wczorajsze przemówienie p. Popowskiego. Jakkolwiek nie postawił p. Popowski żadnej rezolucyi, to jednak uważa mowca za właściwe podnieść, iż nie należało poruszać tej sprawy, u nas, jako zbyt czernej. Mowca uważa za rzecz chwalebna użyczenie się obu języków krajowych bez przymusu. Domaga się zaś ustawy dla tej rzeczy, skoro i bez ustawy dochodzimy do zamierzonego celu. — jest dla nas rzeczą niepotrzebną. Z tego powodu uwagi p. Popowskiego wydają się mowcy nie do podnoszenia, w tych czasach, u nas.

Mowca przystępuje do omówienia rezolucyi 7 we wnioskach komisji, która zmierza do reformy egzaminów nauczycielskich. Mowca nie zgadza się z motywami komisji, w których wyrażono życzenie, ażeby słuchacze filozofii przy zapisaniu się do Uniwersytetu złożyli oświadczenie, iż chcą poświęcić się stanowi nauczycielskiemu i oznaczyli grupę przedmiotów, z której po ukończeniu wydziału filozoficznego pragnęliby złożyć egzamin. Mowca zgadza się z rezolucją, zaproponowaną przez komisję co do potrzeby reformy przepisów egzaminacyjnych, ale sprzeciwia się dalszemu życzeniu, wyrażonemu w rezolucyi, ażeby miano rozdzielać egzamin z poszczególnych grup na częściowe egzamina, które mogłyby być składane osobno w ciągu studiów uniwersyteckich.

Pos. Antoniewicz wyraził na wstępie uznanie dla komisji szkolnej a dalej wypowiedział życzenie, aby rezolucya druga przez komisję proponowana, zmieniona została w tym kierunku, by nowe szkoły średnie i samoistne zakłady naukowe, które dopiero założone być mają, zakładał Rząd nie w większych miastach, jak to komisja proponuje, ale przeciwnie w małych miastach prowincjonalnych. Nadto domagał się mowca wprowadzenia w szkołach średnich napowrót lokacyi przy półrocznych klasyfikacyach. Żąda również, aby nauczycielom za zastępstwo zawsze płacono remuneraacye, choćby zastępstwo krócej trwało niż trzy miesiące. W tym kierunku proponuje dodatkowe rezolucye do wniosków komisji.

Pos. Czartoryski zwraca się do przemówienia p. St. Tarnowskiego, oświadczając, iż w ten sposób stawiają rzecz ci, którzy nie żyją sobie zupełnej zgody obu narodowości ten kraj zamieszkujących. Mowca zastrzeżenie, jakoby przypuszczał, iż p. St. Tarnowski tak myślał, wypowiadając swe zapatrywania.

Mowca podnosi następnie, iż wolałby, aby przymusu nie było, ale wiadomo, że bez przymusu do celu się nie doprowadzi. Jeżeli

się chce, aby nasza młodzież nauczyła się po rusku, czego z różnych powodów domagać się powinniśmy, trzeba przymus zaprowadzić. Wiadomo bowiem, że młodzież na przedmioty nadobowiązkowe niechętnie się zapisuje.

P. St. Tarnowski (starszy) oświadcza, że to co mówił, mówił we własnym imieniu.

Młodzież polska bez przymusu zapisuje się na naukę języka ruskiego, — jeżeli bez przymusu dochodzimy do celu, to jest to dla nas zaszczytniej, aniżeli mielibyśmy domagać się tego niejako gwałtem.

P. Okuniewski oświadcza się za wywodami pp.: Popowskiego i Czartoryskiego, uważając zaprowadzenie przymusu szkolnego dla nauki obu języków krajowych jako warunek do przeprowadzenia zgody między obu narodowościami.

(JE. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwem).

Sprawozdawca p. Wojciechowski, podnosi, że p. Popowski zmierzał w swem przemówieniu do pięknego celu, ale sposób w jaki chciałby rzecz przeprowadzić, byłby trudny do urzeczywistnienia.

Dziś w szkołach średnich mamy obowiązkową naukę czterech języków, t. j. 2 żywych, 2 martwych, gdyby zatem zaprowadzono jeszcze piąty język jako obowiązkowy, wówczas szkoły zamieniłyby się w szkoły językowe.

Kwestya utrakwizmu została przez koła naukowe, nawet ruskie, jako nie praktyczna odrzuconą.

Mowca godzi się z dodatkowymi wnioskami p. Antoniewicza, w których domaga się on wezwania Rządu, aby rozważył, czy wprowadzenie lokacyi w szkołach średnich nie byłoby pożądanem; oraz aby nauczycielom za zastępstwo płacono remuneraacyę.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisji podane we wczorajszym numerze oraz 2 dodatkowe wnioski p. Antoniewicza, na które zgodził się sprawozdawca.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1893 tudzież o preliminarzu tegoż funduszu na rok 1895. Sprawozdawca poseł Skalkowski (w zastępstwie referuje p. Stan. Badeni).

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego z dnia 25 maja 1894 przyjmuje Sejm do wiadomości i wyraża Dyrekcji uznanie za gorliwą i sprężystą administracyę.

2. Zamknięcie rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1893 przyjmuje Sejm do wiadomości i te rachunki zatwierdza.

3. Budżet gal. funduszu propinacyjnego ogólnego na r. 1895: dochody 4,678.183 zł., wydatki 4,429.898 zł.; funduszu zasobowego: dochody 42.566 zł., funduszu rezerwowego: dochody 243.668 zł., wydatki 98.940 zł.

Uchwalono bez dyskusji.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji budżetowej z petycji dr. Stanisława Smolki, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego o przyznanie dalszej subwencyi na badania historyczne w Archiwum Watykańskim i innych archiwach. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm wyznacza na trzy lata następujące: 1895/6, 1896/7 i 1897/8 po 1.500 zł. rocznie na poszukiwania historyczne w archiwach watykańskich i w innych archiwach.

2. Ten zasiłek na poszukiwania archiwalne, wypłacać ma corocznie z góry Wydział krajowy Zarządowi Akademii Umiejętności, upoważniając ją do używania tego zasiłku na poszukiwania w archiwach watykańskich a także i w innych archiwach, o ile to Akademia uzna za potrzebne ze względu na pożytek badań historycznych.

Wnioski przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie akcyi pomocniczej z powodu klęsk elementarnych w r. 1893. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego co do wykonania uchwał sejmowych z 9 lutego 1894 r. w celu złagodzenia skutków klęsk elementarnych w r. 1893, oraz co do zarządzonych i wykonanych przez Wydział krajowy środków dla niesienia pomocy ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w 1894 r., przyjmuje Sejm do wiadomości.

2. Jako kredyt dodatkowy do budżetu na r. 1894 wyznacza się 6200 zł.

Wnioski przyjęto.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gminnej w przedmiocie udzielenia gminie miasta Zaleszczyki zezwolenia na pobór opłaty gminnej od trunków spirytusowych, od miodu i od piwa do końca roku 1899. Sprawozdawca p. Ołpiński.

Komisya wnosi projekt ustawy, mocą której udziela się gm. Zaleszczyki prawa do poboru opłat gminnych do końca r. 1899 od 1 litrostopnia alkoholu po 7 ct. od 1 litra

skłodzonych trunków spirytusowych po 1½ ct., od 1 litra piwa po 1¼ ct.

Ustawę uchwalono bez dyskusji.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Czyżewicza w przedmiocie urządzenia państwowego zakładu bakteriologicznego.

P. Czyżewicz podnosi w motywach swego wniosku, że przyczyną chorób zakaźnych, wedle najnowszych badań naukowych, są drobnowidzowe twory organiczne, które niszczą tak ustroj ludzki, jak zwierzęcy i roślinny. Zbadać te drobniny, ich sposób mnożenia się i odporność, znaleźć sposób ich zniszczenia, to cel dalszych badań. Wykonać to można tylko przy największym powiększeniu, jaki znosi oko ludzkie i promień słońca oświetlić zdoła, w zakładach umyślnie do tego celu urządzonych.

W całej niemal Monarchii rakuskiej, najwięcej ofiar u nas zabierają choroby zakaźne, najbardziej niszczą gospodarstwo zwierzęce, a coraz to nowe klęski gospodarstwa rolnego, jak rdza, pleśń, innszy i t. p. gwałtownie domagają się pomocy.

Rządy wszystkich krajów ujęły już tę sprawę w swe ręce, chcą ustalić skuteczność środków ochronnych, usunąć szarlata eryę i spekulacyę przy ich sprzedaży.

Krajowa Rada zdrowia od lat kilku przeznaczyła dotacye swoje, pobierane do wynagradzania bezpłatnej czynności swych członków, na stworzenie pracowni bakteriologicznej, która niemała oddać krajowi usługi. Fundusze atoli za małe, aby koszta choć w drobnej pokryły części, udano się więc powtórnie już do władzy centralnej o pomoc i jest obecnie wszelka nadzieja, że Rząd przeznaczy potrzebne fundusze dla budowy i utrzymania zakładu bakteriologicznego. Zakład ten powstałby wedle istniejących wzorów Pasteura, Koeha i innych, jako zakład rządowy.

Wnioskodawca domaga się, aby kraj oddał Rządowi na własność grunt wolny obok szpitala przy ul. Piekarskiej, pod warunkiem, iż Rząd wybuduje na tym odstąpionym gruncie zakład rządowy bakteriologiczny w ciągu lat 5 i ten zakład własnym kosztem utrzymywać będzie.

Wniosek odesłano do komisji budżetowej.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku pos. Czaykowskiego w przedmiocie zmiany ustawy o swojszczyźnie.

Pos. Czaykowski podnosi w motywach swego wniosku, że od chwili wprowadzenia w życie ustawy, normującej stosunki swojszczyzny z dnia 3 grudnia 1863 liczba mieszkańców gmin, niemających w tych gminach, które zamieszkuje, prawa swojszczyzny z każdym rokiem wzrasta. Już w r. 1890 na 100 mieszkańców gmin, mających prawo swojszczyzny w miejscu zamieszkania, przypadają przeciętnie w całej Austrii 53 6 niemających tego prawa, w niektórych krajach koronnych nawet 110 i 123 pre.

Ponieważ stosunki te niezdrowe i z naturą rzeczy niezgodne w ostatnich kilku latach przybrały rozmiary zastraszające, wnioskodawca domaga się, aby Sejm wyraził przekonanie, że nagląca jest potrzeba uchwalenia zmiany ustawy o swojszczyźnie w myśl projektu rządowego Radzie państwa przedłożonego.

Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p. Krzysztofczycza w przedmiocie rozszerzenia działalności krajowych rolniczych stacyi doświadczalnych w Dublanach.

Pos. Krzysztofczycz podnosi w motywach swego wniosku, że rozkwit rolnictwa w ościennych krajach i państwach, przypisać należy głównie gęsto rozsianym stacyom doświadczalnym i że organizowanie doświadczalni polowych w poszczególnych miejscowościach kraju jest jednym z żywotnych zadań rzeczonych stacyj. Ponieważ w wielkiej części powodem małej rentowności naszych gospodarstw, jest brak wskazówek fachowych, dających się wysnuć z doświadczeń polowych, prowadzonych systematycznie i pod kierunkiem stacyi centralnej, — domaga się wnioskodawca polecenia Wydziałowi kraj. aby przedłożył projekt rozszerzenia działalności stacyi rolniczej doświadczalnej w Dublanach w kierunku organizowania prób i doświadczeń w kraju ze sztucznymi nawozami, nasionami i różnymi rodzajami uprawy.

Przy tej sposobności podniósł mowca życzenie, aby sprawy rolnicze skoncentrowane zostały w Wydziale krajowym w jednym departamencie.

Wniosek odesłano do komisji gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku p. Żardeckiego w przedmiocie budowy kolei Przeworsk-Dynów-Sanok.

P. Żardecki domaga się w swym wniosku polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przy prowadzeniu dalszej sieci kolei lokalnych w kraju szczególnie wziął pod uwagę trasę Przeworsk-Dynów-Sanok.

Wniosek odesłano do komisji kolejowej.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Zolla

w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy konkurencyjnej kościelnej z dnia 15 sierpnia 1866 i o wniosku posła Okuniewskiego w tej samej sprawie. Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz.

Komisyja wnosi:

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby po porozumieniu się z ordynaryjnymi naszego kraju, w jak najbliższym czasie przedłożył w myśl ustawy państwowej z 31 grudnia 1894, (Dz. u. p. z roku 1895 Nr. 7) projekt noweli do ustawy konkurencyjnej z dnia 15 sierpnia 1866, w którychby uwzględnione były życzenia wysokiego Sejmu, dążące przede wszystkim do zmiany §§. 8 i 9 tejże ustawy.

II. Tem samem załatwiony jest wniosek posła Okuniewskiego.

P. Okuniewski apeluje do sprawozdawcy, aby mu dał zapewnienie, że drogą rezolucji do Rządu osiągnie się zamierzoną zmianę ustawy.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz uspokaja p. Okuniewskiego pod tym względem, i wyraża przekonanie, że zmiana ustawy po poparciu delegacji polskiej w Wiedniu zostanie pomyślnie załatwiona.

Wnioski komisji przyjęto.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji kolejowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie systemizowania posady dyrektora krajowego biura kolejowego. Sprawozdawca p. Sękowski.

Komisyja wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie systemizowania posady dyrektora krajowego biura kolejowego przyjmuje się do wiadomości.

2. Upoważnia się Wydział krajowy do ustanowienia stałej etatowej posady Dyrektora krajowego biura kolejowego z poborami i prawami przywiązanymi do najwyższej posady urzędnika Wydziału krajowego.

3. Upoważnia się Wydział krajowy do wydania p. Kazimierzowi Zaleskiemu, byłemu generalnemu inspektorowi c. i. k. uprzyw. Towarzystwa austr.-węg. kolei państwowej, nominacji w myśl §. 14 ustawy służby krajowej z dnia 23 grudnia 1866 na pomienioną stałą posadę dyrektora krajowego biura kolejowego, a to na podstawie warunków zawartego z nim układu z d. 23 czerwca 1894, który Sejm krajowy zatwierdza.

4. Ustęp trzeci §. 4 statutu organizacyjnego galicyjskiej krajowej Rady kolejowej, uchwalonego na posiedzeniu sejmowym dnia 13 maja 1893, zostaje w dotychczasowym brzmieniu uchylony i ma opiewać, jak następuje:

Dyrektor krajowego biura kolejowego, względnie jego zastępca, uczestniczy w posiedzeniach jako referent fachowy z ramienia Wydziału krajowego

Wnioski komisji przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1893. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisyja wnosi:

1. Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutorium z rachunków funduszu krajowego, funduszy dotowanych ze skarbu krajowego i funduszy samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1893.

2. Powyższe absolutorium, udzielone Wydziałowi krajowemu, obejmuje także absolutorium dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego.

3. Kwotę 523.000 zł wstawia się jako kredyt dodatkowy na rok 1894 do rubr. XIV poz. 174 wydatków.

4. Taką samą kwotę 523.000 zł. wstawia się jako dodatkowy pokrycie powyższego dodatkowego kredytu do rubr. I poz. 1 dochodów budżetu r. 1894.

5. Pozostałość z rachunków r. 1893 po wydzieleniu z niej kwoty 523.000 zł., przeznaczonych na pokrycie dodatkowego kredytu na r. 1894 wstawia się w kwocie 1,148.828 zł. do rubr. I dochodów preliminarza na rok 1895.

Wnioski komisji przyjęto.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie urzędzenia kursu nauki pielęgniowania chorych przy szpitalu powszechnym we Lwowie. Sprawozdawca p. Marchwicki.

Komisyja wnosi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zaprowadzenie jak najrychlejsze przy szpitalu krajowym we Lwowie szkoły dla dozorczyń przy chorych wspólnym kosztem z Towarzystwem Czerwonego Krzyża. Na ten cel wstawia się do budżetu szpitala lwowskiego połowę potrzebnych wydatków na dziewięć miesięcy b. r. w kwocie 825 zł.

Uchwalono.

(J.E. Marszałek ks. Sanguszka obejmując napowrót przewodnictwo).

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego z usprawiedliwieniem zwiększonych wydatków, wstawionych do preliminarza budżetu kraj. szpitala powszechnego we Lwowie. Sprawozdawca p. Marchwicki.

Komisyja wnosi:

I. W ustanowionym przez Sejm w r. 1875 etacie posad i płac przy szpitalu lwowskim w ustępie I. B. „służba lekarska“.

a) Dla zakładu chorych ma być ośmiu sekundaryuszy klasy I.

b) Dla zakładu położnic ma być dwóch sekundaryuszy klasy I.

VI. D. Służba administracyjna ma być trzech pisarzy i dozorca domu z płacą 600 zł. rocznie, trzema dodatkami pięcioletnimi po 50 zł., z pomieszkaniem i wiktem w naturze.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie sprawozdania Wydziału krajowego o uznaniu dojazdu, łączącego Dublanę z drogą krajową lwowsko-stojanowską za drogę krajową. Sprawozdawca p. Franciszek Jędrzejowicz.

Komisyja wnosi projekt ustawy, mocą której dojazd wodzący od drogi krajowej lwowsko-stojanowskiej do krajowych zakładów naukowych rolniczych w Dublanach, uznaje się za drogę krajową.

Projekt ustawy przyjęto bez dyskusji.

Z porządku dziennego na wniosek komisji petycyjnej, przedstawiony przez p. Michałskiego o uchwalenie udzielić *venia studiorum* urzędnikom Wydziału kraj. Józefowi Szimowi, Władysławowi Chmielewskiemu i Józefowi Górskiemu.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji ks. Piotra Strzelichowskiego, proboszcza przy kościele św. Mikołaja w Krakowie o przyznanie mu taksy za wpisywanie w księgi metrykalne aktów urodzenia i śmierci osób, w szpitalu krajowym św. Łazarza w Krakowie zmarłych. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisji uchwalono petycję tę przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Mieczysława Tretera, b. właśc. dóbr Dźwiniacz górny o wyjednanie mu u c. k. Rządu zaliczki 3.000 zł. na rachunek wynagrodzenia indemnizacyjnego z dóbr Dźwiniacz górny. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisji uchwalono przejść nad tą petycją do porządku dziennego.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Wydziału powiatowego w Rudkach w sprawie egzekucyjnego ściągania grzywien od naczelników gmin. Sprawozdawca poseł Merunowicz (w zastępstwie referował p. Klemensiewicz).

Zgodnie z wnioskiem komisji uchwalono petycję tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji ks. Oresta Czechowicza gr.-kat. proboszcza w Boratynie (pow. sokalski) o zwolnienie od obowiązku dobrowolnej prestacji na rzecz szkoły ludowej w Boratynie. Sprawozdawca poseł Okuniewski.

Zgodnie z wnioskiem komisji uchwalono przejść na tą petycją do porządku dziennego.

Na tem zamknięto posiedzenie o godz. 2 m. 35; następnie jutro o godz. 11 przed południem.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek, dnia 28 b. m., przed południem posłuchań w Burgu cesarskim w Wiedniu i przyjął między innymi: Księcia biskupa krakowskiego ks. Jana Puzynę, b. Ministra bar. Gautscha, komendanta korpusu w Przemysłu, generał-porucznika Antoniego Galgótzy, węgierskiego ministra handlu Lukácsa i b. ministra Hieronymiego, radcę sekcyjnego Witolda Hausnera i w. i.

W poniedziałek d. 28 b. m. odbył się w sali marmurowej Burgu cesarskiego w Wiedniu obiad dworski, w którym wzięli udział: nuncjusz apostolski msgr. Agliardi, ambasador rosyjski książę Łobanow, ambasador francuski Lozć, poseł perski Nériman ehan, poseł Zakonu Joannitów hr. Podstutzky-Lichtenstein, poseł rumuński Ghika, poseł amerykański Tripp, poseł niderlandzki van der Hoeven, poseł szwajcarski Claparède, agent dyplomatyczny grecki Manos, wielu dostojników i dygnitarzy Dworu, dostojnicy wojskowi, Namiestnik dolnej Austrii hr. Kiemanssegg i i.

Jej ces. i król. Wysokość, księżna Gizela Bawarska, odjechała w poniedziałek rano z Wiednia do Monachium.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął w niedzielę przed południem na posłuchaniu wielu dostojników wojskowych.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjął w poniedziałek przedpołudniem między

innymi arcybiskupa dr. Angerera, hr. Jana Harracha, bar. Nopesa, bar. Pražaka, hrabięgo Kuenburga i węgierskiego prezydenta ministrów bar. Banffy'ego.

Rozruchy robotników bez zajęcia szerzą się po całych Węgrzech. Przedwczoraj zaszły poważne demonstracje w dwóch dzielnicach Budapesztu. Tłum przeciągał ulicami miasta, hulał i śpiewał podburzające piosenki. Wystąpiła przeciw niemu policja, rozproszyła go, przyczem aresztowała 19 podżegaczy. Zaszły również nieporządki w Beeskerek, Kotoszarze (na Siedmiogrodzie) i w Szegejnie, gdzie przed zapowiedzianem zgromadzeniem robotniczym policja odbywszy kilka rewizyj domowych, aresztowała przywódców.

Politische Correspondenz oświadcza, że wszystkie doniesienia dzienników o obsadzeniu stanowiska ambasadora rosyjskiego w Wiedniu są nieprawdziwe i przedczesne. Wskutek nagłego pogorszenia się w ostatnich tygodniach stanu zdrowia Giersa nastąpiła w rokowaniach nad tą kwestyą przerwa; dotychczas zatem nie postawiono żadnych stanowczych wniosków, dotyczących formalnie jeszcze niezakończonych nominacji ambasadora w Wiedniu.

Ze wszystkich stron państwa rosyjskiego przybyły do Petersburga deputacje szlachty, zarządów miejskich, ziemskich i różnych stanów dla złożenia carstwu życzeń z powodu zaślubin. Ma się zgromadzić 650 deputatów. Zjazd jest tak liczny, iż w hotelach brak miejsca. Przedwczoraj przedstawili się członkowie deputacji ministrowi spraw wewnętrznych. P. Durnowo przyjmował w sali recepcyjnej swojego mieszkania każdą deputację oddzielnie, przyczem oglądał dary (tace i obrazy święte), jakie mają deputacje złożyć carowi. Deputacje zostały podzielone na cztery grupy: miast gubernialnych i innych miejscowości, okręgów wojennych, deputacje narodowości nierosyjskich, oraz deputacje finansowo-przemysłowe. Pierwszą grupę przedstawiał carowi minister Durnowo, dwie następne minister wojny Wannowski, a ostatnią minister skarbu Witte.

Cesarz Mikołaj przyjął pod swój protektorat prawosławne chełmskie bractwo Matki Boskiej i oznaki tegoż bractwa, przyczem na raporcie własnoręcznie napisał: „Przyjmuję z zadowoleniem.“ Cesarz polecił wyasygnować z funduszy skarbu państwa 700.000 rubli na zapomogę dla szkół cerkiewno-parafialnych i innych szkół ludowych, pozostających pod kierownictwem synodu.

Z Paryża donoszą, że król serbski odwiedził w poniedziałek popołudniu prezydenta Faure'a i jego żonę i zabawił u nich pół godziny. W czasie jego odjazdu z pałacu elizejskiego zagrała orkiestra hymn narodowy serbski. Faure natychmiast rewizytował króla.

Paryskie dzienniki omawiają skład nowego gabinetu, który wogóle budzi zaufanie. Dzienniki republikańskie umiarkowane witają ministerium z pewnem zastrzeżeniem i życzą Ribotowi powodzenia w ciężkim zadaniu, jakie wziął na siebie. Dzienniki radykalne i socjalistyczne wyrażają swe niezadowolenie i przewidują, iż należy oczekiwać w niedalekiej przyszłości ponownego przesilenia gabinetowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zakopane, 30 stycznia. (Tel. prywatne.) Zakład leczniczy dra Wenantego Piaseckiego w płonieniach. Z Nowego Targu przybyła straż pożarna.

Wiedeń, 30 stycznia. Dziś, jako w rocznicę zgonu ś. p. Arcyksięcia Rudolfa. Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor złożył na sarkofagu ś. p. Cesarzewicza w kościele OO. Kapucynów wspaniałe wieniec. Oprócz tego złożono wiele innych wieńców, między innymi od cesarza niemieckiego, od wszystkich Najd. Arcyksiążąt i różnych stowarzyszeń. Zarówno w kaplicy dworskiej w Burgu jak i w kościele OO. Kapucynów odprawiono Msze żałobne przy licznych udziałach pobożnych.

Wiedeń, 30 stycznia. Przez całą noc ostatnią sprożyła się tu zamieć śnieżna przy silnym mrozie. Komunikacja w mieście utrudniona.

Na szlakach kolei Południowej ruch dziś przywrócono.

Iszpruk, 30 stycznia. Ponieważ posłowie sejmowi narodowości włoskiej mimo upływu przepisanej ustawy terminu nie pojawili się w Izbie, przeto uznano ich mandaty za wygasłe.

Praga, 30 stycznia. Sejm przekazał wniosek posła Zacka względem osobistego wykonywania prawa wyborczego do Sejmu a uchylenia wyborów przez pełnomocnictwo, do właściwych komisji. Wniosek Vaszatego

względem urzędzenia najwyższego trybunału dla krajów korony czeskiej, po przemówieniu posła Ferdynanda Lobkowicza uchylono *a limine* głosami posłów z większej posiadłości oraz niemieckich, przeciw głosom posłów młodoczeskich i staroczeskich. Wniosek p. Herolda a zarządzenie zbadania skutków nowych ustaw podatkowych, odesłano do komisji. Następnie Sejm wszystkimi głosami przeciw głosom Młodoczechów odrzucił *a limine* wniosek posła Vaszatego o zaprowadzenie w szkołach średnich obowiązkowej nauki języka rosyjskiego.

Praga, 30 stycznia. Komisji Sejmu krajowego, wydelegowanej do opracowania wniosku w sprawie pomnożenia liczby członków Wydziału krajowego oraz wniosków o reformie sejmowej ordynacji wyborczej, przedłożył p. Russ zapowiedziany projekt ustawy co do zmiany systemu wyborczego. Projekt ten postanawia, że wszystkie wybory do Sejmu krajowego, z wyjątkiem tych, które regulują osobne ustawy, odbywać się mają w trzech kuryach, a mianowicie w kury: wielkiej posiadłości ziemskiej, czeskich okręgów wyborczych i niemieckich okręgów wyborczych. Dalej projekt postanawia, że Wydział krajowy w Czechach składać się ma z 10 członków; po trzech członków wybierają posłowie każdej z trzech kuryj, jednego cały Sejm krajowy. Dep. Russ wniosł, aby ten projekt ustawy wydrukować w obu językach krajowych. Wniosek ten uchwalono.

Cieplice, 30 stycznia. Panuje tu mróz 20-stopniowy.

Bjeka, 30 stycznia. Sroży się tu i w całym Quarnero, bora z siłą huraganu. Żegluga ustała, było też kilka wypadków nieszczęśliwych.

Berlin, 30 stycznia. Wiadomości otrzymane tu z Petersburga donoszą, że carstwo przyjęło wczoraj 182 deputacji szlachty i deputacje z Kaukazu. Car w przemowie swej do deputacji podziękował za życzenia, złożone mu z powodu zaślubin, a wobec „falszywych nadziei“ jakie się pojawiły, że ziemstwa będą przypuszczone do udziału w decydowaniu o sprawach państwowych, oświadczył: „Wiadomo powszechnie, że poświęcam wszystkie me siły dla dobra drogiej Rosyi, ale tak samo niewzruszenie i wytrwale, jak mój niezapomniany ojciec, utrzymam i ja samowładztwo.“

Berlin, 30 stycznia. (Tel. prywatne.) Według wiarygodnych wiadomości z Warszawy wynosi liczba księży aresztowanych w Królestwie i na Litwie 24. Aresztowania odbyły się nie tylko w Warszawie ale także na prowincji, mianowicie w diecezji żytomierskiej. Aresztowania stoją w związku za sprawą seminarium w Kielcach. Większość aresztowanych skazano na wysyłkę w drogę administracyjną. Ogólnie panuje w Królestwie przekonanie, że cesarz Mikołaj rozpatrzy sam sprawę, która przygotowana była jeszcze za rządów Hurki.

Petersburg, 30 stycznia. Po wczorajszym przemówieniu ara do marszałków i przedstawicieli szlachty, udały się deputacje do katedry Kazańskiej, gdzie zamówiły nabożeństwo dziękczynne w tem radośnym uczuciu, że car postanowił utrzymać dalej zasadę samodzielnostwa.

Paryż, 30 stycznia. Prezydent rzeczypospolitej Faure przyjął wczoraj ciał dyplomatyczne. W imieniu dyplomatów złożył nuncjusz panu Faure życzenie z powodu wyboru i zakomunikował mu gratulacje i wyraził sympatię ze strony wszystkich zwierzchników państw, poczem rzekł: Z nazwiskiem Faure łączą się we Francji wiara i rękojmie długiego okresu bezpieczeństwa i pokoju.

Faure podziękował i rzekł, że będzie jego staraniem, aby dobre stosunki z mocarstwami zagranicznymi dalej zostały utrzymane i rozwijały się.

Zarówno przy wjeździe, jak i przy odjeździe ambasadorów z pałacu Elizejskiego, straż oddawała im honory wojskowe.

Wiedeń, 30 stycznia 1895 r. godz. 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 92-60, Węgierskie akcje kredytowe 505-75, Akcje anglo-austriackie 185-60, Akcje banku Union 324—, Akcje kolei Karola Ludwika 219—, Akcje kolei Północnej 349—, Akcje kolei Południowej 103-25, Losy tureckie 74-10, Akcje kolei państwowej 398-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97-60, Wiedeńskie losy komunalne 178—, Akcje tytoniowe 235-75, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-60, Akcje kolei Elbetal 275-25, Akcje banku dla krajów koronnych 285-50, 4-prc. węgierska renta złota 125-20, Akcje banku związkowego 159-60, Rubel papierowy 133—, Węgierska renta papierowa 99-38, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa		Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Z Lwowa		Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
przychodzą:						odchodzą:					
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlin)	2:24	10:10	4:50	10:35	6:55
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Warszawy	—	10:10	4:50	—	6:55
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/6)	—	—	9:00	—	—	Do Muszyny-Kryniczy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10:10	—	—	6:55
Z Muszyny-Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/6)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 1/6 do włącznie 15/6)	—	5:25	—	—	—	Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów	—	—	4:50	—	—
Z Muszyny-Kryniczy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	Do Muszyny - Kryniczy przez Stryj	—	—	—	7:10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10:10	4:50	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. głównego)	6:08	2:44	9:40	10:20	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6:22	2:55	10:04	10:47	—
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	Do Suczawy	6:15	—	10:15	2:55	10:30
Z Kimpolungy	9:40	—	7:37	—	—	Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2:55	—
Z Radowic	9:40	—	7:37	—	6:35	Do Husiatyna przez Halicz	6:15	—	—	—	10:30
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10:15	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	—	6:35	Do Nowosielicy	6:15	—	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	Do Berhometu n. S. i Czudyna	6:15	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	Do Radowic	6:15	—	10:15	—	10:30
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	Do Kimpolungy	6:15	—	—	2:55	—
Z Bełzca, Sokala Jaros. Sokala	—	—	—	4:45	—	Do Sokala	—	—	9:20	6:45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	Do Bełzca Sokala Jaros. Sokala	—	—	9:16	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	Do Borysławia p. Stryj	—	—	5:40	9:50	—
Z Skolego i Stryja	—	—	8:47	—	—	Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	—	—	—
						Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9:40	7:10	—
						Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9:50	7:10	—
						Do Stryja i Skolego	—	—	3:05	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym ces. kr. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Objawszys z dniem 1 stycznia we własny zarząd

HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)
mamy zaszczyt polecić do względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadostępcy uczynić. Z wysokim poważaniem
Albert Szkowron i Spółka.
właściciele hotelu europejskiego.
Pokoje od 80 ct. począwszy.

57

Przyjechali do Lwowa dnia 24 stycznia 1895

Hotel Europejski.

PP. Dr. Władysław Czajkowski z Przemysła, Hr. Grocholoki z Pustomoty, A. dr. Loghen z Kiosna, H. Horowitz z Mieczyszanowa, Gustaw Baruch z Podgórze.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 30 stycznia 1895.

1. Akcje za sztukę.		płaca żądają walutą austr.	
	zł. ct.	zł. ct.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	221	—
Kol. lwow-czer-jas po 200 zł. wa.	297	300	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	445	455	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102
wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	—	100
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	97	20	97
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97	50	98
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	30	98
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/4 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	97	70	98
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	102	—	102
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	105	50	105
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	100	—	100
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	96	80	97
4% koronowej	97	30	98
Losy miasta Krakowa	26	—	28
Stanisławowa	45	—	48
5. Monety.			
Dukat cesarski	5	81	5
Napoleonor	9	85	9
Półimperyal	10	10	10
Rubel rosyjski srebrny	1	28	1
papierowy	1	32	1
100 marek niemieckich	60	50	61

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 stycznia 1895.

Dług państwa.		płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	100	75	100
maj-listopad	100	75	100
lut-sierpień	100	75	100
Jednolity dług państwa w srebrze	100	75	100
styczeń-lipiec	100	75	100
kwiecień-październik	100	90	100
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	150	50	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157	—	158
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	162	75	163
" " 1864 po 100 zł.	198	—	199
" " 1864 po 50 zł.	198	—	199
Renty Cem. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	163	25	164
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125	75	125
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100	20	100
2. Obligacje. ind. 5 pr. (za zł. m. k.)			
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Niższej Austrii	109	75	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98	—	99
3. Akcje.			
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	183	—	183
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	412	90	413
Niższ-aust. tow. eskont. po 500 zł.	850	—	860
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. banku d. h. i pr. 3 1/2% 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	282	80	283
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1061	—	1066
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	583	—	584
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—

	płaca	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3498	3505
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I po 200 zł. a. w.	299	300
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202	69
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206	26
	207	23

4. Listy zastawne losowane.

	płaca	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w zlocie w 50 l.	123	50
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99	10
" " " " 3 pr. em. 1889	116	60
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98	50
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98	50
" " " " po 4 1/2 pr. w	98	26
62 latach zwrotne	98	26
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100	80
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102	50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101	50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100	60
" " " " w 41 l. wyl.	96	—
po 4 pr.	96	—

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płaca	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100	10
po 100 zł. " 1887	101	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokala)	—	—

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt urezyskich. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Działuszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

	płaca	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92	40
z r. 1884	99	—
z r. 1886	—	—
z r. 1887	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107	65
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	144	75

6. Losy.

	płaca	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197	75
Clarego po 40 zł. m. k.	58	25
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	—	150
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63	—
Pałłego po 40 zł. m. k.	58	50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg.	17	90
po 5 zł.	12	—
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23	25
Salma po 40 zł. m. k.	69	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72	25
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	46	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	149	—
po 50 zł. a. w.	—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—

7. Weksle (za 3 miesiące).

	płaca	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	124	25
Paryż	49	37

Kurs złota.

	płaca	żądają
Dukat cesarski mon.	5	85
pełnej wagi	5	81
Korona	—	—
20-frankówka	9	86
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 6912 (686 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Nowaka pko Janowi Motyce o 10 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja całej realności lwh. 120, 144/1344 części realności lwh. 786, 3/14 części realności lwh. 887 i połowy realności 888 gm

- L. 13596 (652 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 14 lutego i 15 marca 1895 o godz. 10 rano licytacja realności lk. 300 według wyk. hip. l. 292 gminy kat. Biała spadkobierców Joanny Bogusz własnej na rzecz Małgorzaty Schreiberowej pto 6500 zł
Cena wywołania 10638 zł.
Wadyum 1064 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem adw. dr. Rosner.
Biała, 31 grudnia 1894.
- L. 19039 (649 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 160 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa Górskiego i masy spadkowej Maryi z Paziuków Górskiej wyk. hip. l. 187 i 569 ks. gr. dla III. dzielnicy miasta Kołomyi objętych i realności dłużnika Michała Górskiego Mikołaja własnej wyk. hipot. l. 379/III. objętej, w dwóch na dzień 21 lutego i 28 marca 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności każda osobno na pierwszym terminie za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1246 zł. 95 ct. w. a., 673 zł. 72 ct. i 485 zł. 80 ct. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie 124 zł. 69 ct., 67 zł. 37 ct. i 48 zł. 53 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczono realności później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Daniłowicza został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 31 grudnia 1894.
- L. 7067 (641 2-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. 6½ ct. odbędzie się na rzecz Wojciecha Kocy w tut. Sądzie sprzedaż 36 części realności lwh. 53 w Dołędze Joanny lo Machetowej, 20 Kukielkowej własnej w jednym tylko terminie dnia 26 lutego 1895 o 10 godzinie przed południem także poniżej ceny szacunkowej.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzania w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Maczyszyn.
Cena wywołania 689 zł. 10 ct.
Wadyum 68 zł.
Radłów, 18 stycznia 1895.
- L. 10998 (661 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 71 według wyk. hip. 65 księgi grunt. gm. kat. Korzenica Wasyla Głuszko w 4/6 częściach, nieobjętej masy spadkowej sp. Ewy Głuszko w 1/6 i Karoliny Kornitzer w 1/6 części własnej, w sprawie Karoliny Kornitzer przeciw Wasylowi Głuszko i nieobjętej masy spadkowej s. p. Ewy Głuszko o zniesienie spółności realności pod l. k. 71 w Korzenicy.
Cena wywołania 353 zł.
Wadyum 33 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Marcelego Swiechowskiego w Radymnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 30 grudnia 1894.
- L. 11876 (610 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 47 zł. 56 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1 marca 1895 i dnia 4 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. l. 165 w Dolinie objętej, dłużnika Michała Bolechowskiego własnej.
Cena wywołania 540 zł.
Wadyum 54 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze
Dolina, dnia 27 grudnia 1894.
- L. 11342 (640 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycielności Jakóba Wojnarskiego 19 zł. 50 ct., Maryanny Wojnarskiej 25 zł. 50 ct. i Agnieszki Grądalskiej 8 zł. z pn. publiczną przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 201 gm. Dominikowice objętej dłużnika Piotra Grądalskiego własnej, na dzień 26 lutego 1895 i na dzień 26 marca 1895 o godz. 10 rano w Sądzie w Gorlicach.
Cena wywołania stanowi 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Karol Neumann.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.
Gorlice, dnia 24 grudnia 1894.
- L. 9558 (642 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w swej sali rozpraw celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytację połowy realności pod lk. 36 w Piskorowicach położonej. Wasyla Fesiaka własnej w. hip. l. 586 księgi gruntowej gminy Piskorowice objętej dnia 28 lutego i dnia 28 marca 1894 o 10 godz. rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 zł. a. w.
Zakład wynosi 33 zł. aw.
Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Zielonka w Sieniawie.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.
Sieniawa, 11 grudnia 1894.
- L. 4718 (544 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 1 marca 1895 względnie 5 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 495 gminy Wiśnicz nowy objętej Seliga Nebenzahla własnej na zaspokojenie pretensyi G. Neidlinger pto 84 zł. 54 ct.
Cena szacunkowa i wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzania w registraturze sądowej
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge w Wiśniczu.
Wiśnicz, 29 grudnia 1894.
- L. 7083 (615 3-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności krakowskiej powiatowej kasy oszczędności w kwocie 67 zł. z pn. w dniu 25 lutego 1895 i 28 marca 1895 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 4 realności w Czulowie położonych, mianowicie lwh. 16 Mikołaja Popiołka, lwh. 136 Jana Kota, lwh. 404 Romana i Katarzyny Czechów w połowie a Sebastjana Marasika w drugiej połowie i lwh. 434 Sebastjana Marasika własnej
Cena wywołania pierwszej realności wynosi 91 zł., wadyum 10 zł., drugiej 50 zł. wadyum 5 zł., trzeciej 200 zł., wadyum 20 zł., czwartej 60 zł., wadyum 6 zł.
Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest zastępca c. k. notaryusza w Liskach p. Franciszek Horak.
Liszki, 19 grudnia 1894.
- L. 14297 (624 3-3)
Tarnobrzęski sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kosztów dr. Tumidajowicza w kwocie 3 zł. 62 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego 1895 tylko za cenę szacunkową lub powyżej a 26 marca 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacją realności lwh. 224 i 225 w księdze gruntowej gminy Baranów na rzecz Maryanny Brzostowiczowej zapisanej.
Cena wywołania 3033 zł.
Wadyum 303 zł.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Reichmann w Tarnobrzegu.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Tarnobrzeg, 25 stycznia 1895.
- L. 11673 (606 3-3)
Wadowicki c. k. Sąd miejsko-delegowany podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 237 50 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 168 gminy kat. Zembrzyce objętej Wincentego i Teresy Zwirowskich własnej w dniu 26 lutego 1895 o 10 rano tylko za lub powyżej, zaś w dniu 26 marca 1895 także poniżej kwoty 599 zł. 37½ ct. jako ceny szacunkowej.
Wadyum wynosi 60 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, 12 grudnia 1894.
- L. 9921 (614 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielności 68 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Fuchsa w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości whl. 919 gm. Lanc-
- korona objętej dłużnika Stanisława Skupnia własnej w dwóch terminach mianowicie dn. 18 lutego i 18 marca 1895 każdym razem o 10 rano.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Bresiewicz.
Cena szacunkowa 103 zł.
Wadyum 11 zł.
Kalwarya, 6 grudnia 1894.
- L. 4436 (476 3-3)
Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzycielności Mechlaj Lejby Laska. prawonabywcy Feigi Chaji Weichselbaum w kwocie 63 zł. 3 ct. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/6 części realności pod lk. 25 położona whl. 115 dla gminy katastralnej Dobrzechów objęta do Zofii z Beilejów zamężnej Kołodziej należąca.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 12 marca i 17 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 162 zł. 50 ct. wa., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 16 zł. 25 ct. aw.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.
Strzyżów, 14 października 1894.
- L. 13359 (611 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 lutego 1895 i dnia 21 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. 20 w Jaworowie objętej dłużnika Zachariasza Czulupa własnej.
Cena wywołania 1163 zł.
Wadyum 116 zł. 80 ct.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dolina, dnia 20 grudnia 1894.
- L. 11658 (613 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano dnia 22 lutego 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 marca 1895 nawet poniżej takowej a) realności w. hip. l. 67 i b) połowy realności wyk. hip. l. 65 gminy kat. Pohorylce objętych spadk. Danyły Kosara własnych na rzecz Zakładu kredytowego właścicielskiego w likwidacyi pto 11 rat po 10 zł. aw. z pn.
Cena wywołania ad a) 731 zł., ad b) 36 zł.
Wadyum ad a) 73 zł., ad b) 4 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sąd. registraturze.
Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyskiego.
C. k. Sąd powiatowy
Gliniany, dnia 27 listopada 1894
- L. 25090 (599 3-3)
C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Kujdańcach położonej wedle wyk. hip. 131 tejże gminy, dłużniczej masy leżącej po sp. Andryju Kuturłasza Iwana własnej, na zaspokojenie pretensyi Fischla Gugiga w kwocie 12 zł. 50 ct. i 62 zł. 50 ct. aw. w dniach 27 lutego 1895 i 27 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 20 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sąd. registraturze przejrzeć.
Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 24 października 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznananych, dla niewiadomych ich prawnaścępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna dozwalała, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub w części doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Daniłowicza.
Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.
Kołomyja, 29 grudnia 1894.
- L. 12308 (579 3 3)
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Annie Kupezak Semenczukowej pto 91 zł. 52 ct. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności whl. 421 gm. kat. Sołotwina objętej w dwóch terminach dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 86 zł.
Wadyum 8 zł. 60 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.
Sołotwina, 28 listopada 1894.
- L. 9958 (568 3-3)
W dniach 7 marca 1895 i 28 marca 1895 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzycielności a to dwóch rat po 23 zł. 85 ct. z pn. i resztującego kapitału 343 zł. z pn. Banku krajowego przez sąd tutejszy licytacja realności hipotecznych wyk. hip. l. 46, 236 i 237 księgi gruntowej gminy Repechów objętych Mojżesza Gruna, Wasyla Bojaryna, Tańki Bojaryn, Antoniego i Katarzyny Kiełbów własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1200 zł.
Poręczne 10 prc.
Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Adamski w Bóbrec.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 22 listopada 1894.
- L. 10419 (382 1-3)
W celu wydobycia na rzecz Salomona Katza kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 65 ks. gr. gminy Borszów objętej do Magdy Duch urodz. Kupezak należącej na 1000 zł. ocenionej na dniu 20 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest pan Antoni Harasiewicz.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Przemysły, 15 września 1894.
- L. 26552 (440 1-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Berischa Maschlera, Dawida Maschlera, Herscha Maschlera, Szymona Maschlera i Jakóba Maschlera w sumie 1400 zł. a. w. z należościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 387 ks. gr. gm. Tarnów objętej, do Chaskla Hofa należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 22 marca 1895 i 19 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6044 zł. 40 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 605 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, 10 stycznia 1-95.
- L. 20035 (348 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu donosi, że celem zaspokojenia sumy 48 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Blaustejna w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 18 gminy Zawoja objętej, dłużnika Smania Bojko Stefanowego własnej na dniu 11 marca 1895 i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadyum wynosi 13 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Staneckiego z Kałusza.
Kałusz, dnia 30 grudnia 1894.
- L. 13450 (540 1-3)
W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Jozetowi i Agnieszce Grzybeckym o 10000 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 1 marca 1895 i dnia 1 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 92 w Podgórzu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 20144 zł. 32 ct.
Wadyum 2015 zł. a. w.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 13 grudnia 1894.

Konkursy.

L. 2737 (670 1-3) KONKURS.

Za zgodą Reprezentacji gminnych i na podstawie uchwały Wydziału Rady powiatowej z dnia 2 maja 1892 l. 1136 rozpisuje niniejszym Wydział powiatowy w porozumieniu z c. k. Starostwem w Brodach konkurs na prozoryczną posadę pisarza gminnego okręgowego z siedzibą w Łopatynie z roczną płacą 228 zł. a. w.

Pisarz okręgowy pobierać będzie płacę swą z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z dołu i obowiązany będzie co najmniej dwa razy w miesiącu być własnym kosztem w sześciu gminach do okręgu wielo-nych i załatwiać wszelkie sprawy wcho- dzące w zakres działania Zwierzchno- ści gminnych według instrukcji udzie- lonej przez Wydział powiatowy.

Podania o nadanie tej posady wno- szone być mają do podpisanego Wy- działu powiatowego najpóźniej do 1go kwietnia 1895, zaś nadana posada win- na być objęta z dniem 1 lipca 1895.

Do podania własnoręcznie pisane- go należy dołączyć;

a) metrykę chrztu wykazującą nie- przekroczony wiek 40 lat;

b) świadectwo lekarskie co do stanu zdrowia;

c) świadectwo szkolne;

d) świadectwo służbowe stwierdza- jące fachowe uzdolnienie do piastowa- nia tej posady;

e) świadectwo moralności;

f) od kandydatów wymaga się znajo- mości obu języków krajowych w sło- wie i piśmie.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 26 września 1894.

L. 317 (694) KONKURS.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady starszego radcy skarbowego w VI klasie rangi, kilku posad radców skarbowych w VII. klasie rangi dla służby w podatkach stałych, ewentualnie kilku posad sekretarzy skarbowych i starszych inspektorów podatko- wych w VIII. klasie rangi, inspektorów podat- kowych w IX. klasie rangi i koncepcistów skarbowych w X. klasie rangi z poborami systemizowanymi.

Ubiegający się o jedną z posad powyż- szych mają wnieść swe podania, udokumen- towane w dowody kwalifikacji i znajomość języków krajowych w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu.

Będzie także do obsadzenia więcej po- sad adiutowanych praktykantów conceptowych, a kompetenci o nie mają się wykazać z ukoń- czenia studiów prawniczych i ze złożenia przynajmniej dwóch pierwszych egzaminów rządowych.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.
Lwów, 24 stycznia 1895.

L. 116 (688)

Celem obsadzenia w etacie osobowym c. k. Zarządów salinarnych w Galicji i na Bukowinie jednej, względnie dwóch posad starszego zarządcy salinarnego lub starszego zarządcy górniczego w VIII klasie rangi, ewentualnie jednej, względnie dwóch posad zarządcy gór i hutniczego lub zarządcy gór- niczego w IX klasie rangi, ewentualnie jednej, względnie dwóch posad adjunktów salinar- nych w X klasie rangi lub jednej posady concepty skarbu dla spraw salinarnych przy ek. krajowej Dyrekcji skarbu w X klasie rangi z systemizowanymi poborami i z wy- jątkiem posady concepty skarbu z obo- wiązkami złożenia kaucyi służbowej w wyso- kości jednorocznej płacy.

Kompetenci, którzy z tytułu dotychcza- sowej swej posady służbowej nie złożyli jesz- cze kaucyi, winni są w podaniu zamieścić oświadczenie, iż złożą co najmniej czwartą część kaucyi przed złożeniem przysięgi służ- bowej.

Kompetenci o te posady mają oprócz przepisanych wymogów ogólnych udowodnić, że ukończyli studia w jednej z ek. akademii górniczych, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim, że posiadają prak- tyczne wiadomości kopalnictwa i warzelnictwa soli, że są obeznani z rachunkowością mon- tanistyczną.

W szczególności kompetenci o posadę starszego zarządcy salinarnego i o posadę concepty skarbu mają nadto udowodnić znajomość salinarnych przepisów administra- cyjnych i biegłość w koncepcie. Nareszcie

mają wykazać wszyscy kompetenci czy i w jakim stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa pozostają z urzędnikami zarządów salinarnych i urzędów sprzedaży soli w Galicji i na Bukowinie.

Podania należy wnieść w drodze służ- bowej w przeciągu 4 tygodni do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu. Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.
Lwów, dnia 19 stycznia 1895.

L. 32444 (687 1-3) Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego służy szkolnego przy c. k. gimnazjum w Bochni, ogłasza się niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 15 marca 1895. Do tej posady przywiązane są wszelkie obo- wiązki służy szkolnego, a zatem także obo- wiązki stróża domowego, jakoto: rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach, obsługa, utrzymywanie czystości zewnątrz i wewnątrz budynku szkolnego itd, są zaś z nią połą- czone następujące pobory: płaca etatowa 250 zł., dodatek aktywalny rocznych 62 zł. 50 ct. i w miarę możności wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, udowodnić świadectwem wystawionem przez lekarza rządowego potrzebne do pełnienia obowiązków służbowych uzdolnienie fizyczne, zaś świadectwem moralności wydanem przez właściwą zwierzchność gminną i urząd para- fialny, swe zachowanie się, jeśli nie jest w służbie publicznej.

Podania zaopatrzone w powyższe dc- kumenty i w dowody wykazujące wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie kompetenta, nale- ży wnieść w powyższym terminie konkur- sowym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcji c. k. gimnazjum w Bochni, a to jeśli kompetent jest w służbie publicz- nej, za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pp. mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany cer- tyfikat Władzy wej-kowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.
Lwów, dnia 25 stycznia 1895.

L. 3 (619 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie przy- muj- zaraz dytaryusza z szybkim i czytelnym piśmie za miesięcznym wynagrodze- niem 20 zł ewentualnie 25 zł.
C. k. Sąd powiatowy w Radłowie.

Upadłości.

L. 1445 (647 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniej- szym wiadomo czyni, że równocześnie otwie- ra się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. upp. z roku 1869 obowiązującej położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanego kupca Jakoba Pankracego Görtza i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkur- sowy c. k. Rada sądu krajowego Kolb zaś jako tymczasowy zawiadowca tejsze masy adw. Dr. Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzy- cieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z któregoż tytułu pochodzące roszczenia, nawet, gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tubiejszym są- dzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 30 kwietnia 1895 przed południem do li- kwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zaraz- jem jako termin ugodowy się wyznacza, plyn- ność i pierwszeństwo swych pretensyj wy- kazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawi- adowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 kwietnia 1895 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkur- sowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkańczego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postę- powania konkursowego jako potrzebne się okazały, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 24 stycznia 1895.

L. 487 (692) C. k. Sąd krajowy jako handlowy i konkursowy we Lwowie podaje do wiado- mości, że zatwierdził stosownie do wyboru wierzycieli na terminie d. 3 stycznia 1895 odbytym, tymczasowego zarządcę p. adw. dr. Raresa zarządcę masy rozbirowej Samuela Mayera i zamianował kandydata adwokatury p. Emila Grünsteina zastępcą zarządcy tejsze masy rozbirowej.
Lwów, dnia 12 stycznia 1895.

Kuratele.

L. 9257 (618 3-3) Leon Gajda z Barycza uznany marno- trawcą Julian Gajda ustanowiony jego ku- ratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 29 października 1894.

L. 58237 (603 3-3) Dla umysłowo chorego Jana Jaglarza z Krakowa ustanowiono kuratorem Michała Męckiego.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 20 stycznia 1895.

L. 17114 (566 3-3) Katarzyna Cyrek z Stobierny uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 8 listopada 1894 l. 9387 uznaną została za umysłowo chorą, kuratorem dla niej ustano- wiono Jana Cyrka z Stobierny.
C. k. Sąd pow. miej. del.
Rzeszów, 19 listopada 1894.

L. 58232 (600 3-3) Dla umysłowo chorego Arona Steinber- ga z Krakowa ustanowiono Leona Steinber- ga kuratorem.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 20 stycznia 1895.

L. 58234 (601 3-3) Dla umysłowo chorego Hipolita Sikor- skiego z Krakowa ustanowiono kuratorem Michała Karasia.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 20 stycznia 1895.

L. 58235 (602 3-3) Dla obłąkanego Antoniego Szafranski- ego w Krakowie ustanowiono kuratorem Jana Szafranski-ego we Lwowie.
Sąd miej. deleg.
Kraków, 21 stycznia 1895.

L. 12899 (626 3-3) Dmyter Chmełyk z Winnik uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Derkacz z Winnik.
C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, 20 grudnia 1894.

L. 16194 (529 3-3) Marya Dobrzańska uznana umysłowo chorą; kuratorem dlań ustanowiony Feško Dobrzański w Prusieku
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Sanok, dnia 7 grudnia 1894.

L. 740 (629 3-3) Wawrzyniec Kołodziej z Łęki-Szczeciń- skiej uznany marnotrawcą, kuratorem; jego ustanowiono Tomasza Ruska z Kupienina.
Dąbrowa, 24 stycznia 1895.

L. 9041 (654 1-3) Ilko Jaremków z Chreniowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego ustanowiony Iwan Pe- czech z Chreniowa.
Bu-k, 9 sierpnia 1894.

L. 9659 (663 1-3) Julię Piotrowską z Podwoleczysk u- znano umysłowo chorą, kuratorem jej usta- nowiono Juliana Stockiego z Grzymałowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, dnia 26 września 1894.

L. 7266 (665 1-3) Marcin Nazareczuk gospodarz z Kutyszcz uznany został marnotrawcą, kuratorem usta- nowiono Prokopa Szczypczuna z Kutyszcz.
C. k. Sąd powiatowy.
Żalósce, d. 27 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18233 (684 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach za- wiadomiamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Ksawerego 2 im. i Józefę mał- żonków Potoków, że dnia 29 grudnia 1894 do l. 18233 wniósł przeciw nim Berl Ury skargę o 40 zł. 35 ct., na którą równocze- śnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 22 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono ku- ratora ad actum w osobie p. dr. Radomy- skiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kura- torowi swemu wcześniej udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie usta- nowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wy- niknąć mogące, pozwani sami sobie przypis- ać będą musieli.
Gorlice, dnia 12 stycznia 1895.

L. 305 (577 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawi- adomiamia niewiadomego z miejsca pobytu Jak- ba Mendla że Mateusz Ryniewicz przeciw niemu skargę o 29 zł. 75 ct., wniósł wsku- tek której po ustanowieniu dla niego kura- tora w osobie adw. dr. Brandta termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 lutego 1895 o 9 rano wyznaczonym został.
Mielec, dnia 10 stycznia 1895.

L. 3727 (685 1-3) C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie- wiadomego z miejsca pobytu Jana Szaro, że na skargę Wojciecha i Anny małż. Wój- cików przeciw niemu, tudzież przeciw Annie Ziobro i Katarzynie Dudek o zaniechanie służebności przechodu przejazdu była przez realność wbl. 119 ks. gr. gm. Godowa o- bjętą termin do rozprawy ustnej na dzień 26 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem wyznaczył i knratorem dla niego tutejszego adwokata dr. Affe ustanowił, któremu po- trzeba informacyi udzielić lub innego peł- nomocnika sądowi wymienić jest obo- wiązany.
Strzyżów, dnia 28 grudnia 1894.

L. 29685 (628 3-3) C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Walentemu Głuszakowi i spółnikom pto 29 zł. 45 ct. w. a. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Głuszaka ustanawia się kuratorem adwokata dra Wojciecha Busia z Tarnowa a tegoż za- stępcę adwokata dr. Juliusza Chodackiego z Tarnowa i temuż zarządza się doręczenie re- zolucyi tabularnych z dnia 24 czerwca 1894 l. 16116 i z dnia 14 października 1894 l. 26389 i o tem się kuranda zawiadamia.
Tarnów, dnia 25 listopada 1894.

I. 12263 (655 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawi- adomiamia Jana Fiałkowskiego c. k. żandarma w Madrie w Bcśni zamieszkałego, że Tacyana Białowąs z Dobrzana przeciw niemu, Adolfowi Fiałkowskiemu i c. k. uprzym. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do parcel 1106, 1107, 1556, 1557, 1750, 1777, 1993/2 wyk. hip. 172 księgi gruntowej gminy kat. Do- brzany objętych, dnia 5 października 1894 l. 12263 wniosła; w sporze tym został termin do wniesienia obrony na dzień 6 marca 1895 o 9 rano wyznaczony.
Kuratorem ustanowiony został dla Jana Fiałkowskiego c. k. notaryusz Adolf Henze z Gródka, któren tak długo zastępywać będzie, aż albo sam się zgłosi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawi.
Gródek, 20 listopada 1894.

L. 4727 (643 2-3) Brytyjska kolonia „Przylądek dobrej na- dziei“ przystąpiła z dnem 1 stycznia 1895 do międzynarodowego związku pocztowego. Wskutek tego będą miały odtąd co do obrotu listowego z wymienioną kolonią zastosowanie postanowienia wiedeńskiego międzynaro- dowego traktatu pocztowego z dnia 4 lipca 1891.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 18 stycznia 1895.

L. 1771 (636 2-3) C. k. Sąd obwodowy podaje do wiado- mości, że w sprawie wekslowej Fischla Vor- trefflicha przeciwko Salomonowi Guttmano- wi o 252 zł. 57 ct. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Salomona Guttmana kuratorem adw. dr. Lu- dwika Glasera a jego zastępcą adw. dr. I- gnacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 stycznia 1895 l. 1771 dla pozwanego przeznaczony.
Tarnów, dnia 24 stycznia 1895.

L. 4570 (620 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Rawie uwi- adomiamia z życia i miejsca pobytu niewiadome- go Ozyasza Chaima Flickera et Comp. że pod dnem 27/4 1894 l. 4570 wniósł Leib Fränkel prośbę o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 125 zł. 12 ct. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1086 ks. gr. gminy Rawa objętej, na którą to prośbę naznaczono termin na dzień 18 lute- go 1895 godz. 9 z rana w sądzie tutejszym.
Wzywa się zatem Ozyasza Chaima Flickera et Comp. aby na terminie tym bądź osobiście stanął, lub kuratorem dlań usta- nowionemu Leonowi Bodensteinowi z Rawy potrzebne dał wyjaśnienie, inaczey bowiem skutki z zaniedbania jego wynikiłe sam so- bie przypisać będzie musiał.
Rawa, dnia 30 grudnia 1894.

L. 235 (627 3-3)
 Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Wiktorję Jachym zawiadamia się, że rezolucya tuż sądu z dnia 15 czerwca 1894 l. 15048, zezwalająca na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 7 zł. 29 ct. wa. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu na karcie ciężarów realności 232 ks. gr. gm. kat. Łękawica objętej Wiktorji Jachym własnej, doręczona została ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Stecowi z Tarnowa.
 C. k. Sąd pow. miej. del.
 Tarnów, 11 stycznia 1895.

L. 849 (633 3-3)
 W sporze drobiazgowym Zamola Wurzla przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Eliaszowi Kornowi z Bolesławia o 48 zł. ustanawia kuratorem dla tegoż Eliasza Korna adwokata Dra Datkę z Dąbrowy i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 13 lutego 1895 o 9 rano.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dąbrowa, 25 stycznia 1895.

L. 53 (659 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną Rozalię Jaróg, że Emanuel Stiller wniósł przeciw niej pozew de praes 3 stycznia 1895 l. 53 o zapłacenie kwoty 9 zł. 25 ct. aw. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na ten pozew na dzień 20 lutego 1895 wyznaczono.
 Kuratorem dla pozwanej ustanowiono adw. dr. Geisslera w Nowymtargu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Nowy targ, dnia 15 stycznia 1895.

L. 9518 (402 3-3)
 Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Wielogłowskiego, Stanisława i Marcyannę Wielogłowskich, Konstantego Napoleona Franciszka Kowalskiego i Zofię Koczanowiczową, że Roman Reklewski i spółnicy wnieśli przeciwko nim i innym pod dniem 24 października 1894 l. 9518 pozew o uznanie i rozdział wspólności dóbr Swidnik, Młyńczyska, Jastrzembia, Wolica, Zagórów, Owieczka, Jadamwola który ustanowionemu dla nich kuratorowi

adw. dr. Władysławowi Barbackiemu ze substytucją adw. dr. Wąsikiewicza z Nowego Sącza celem wniesienia pisemnej obrony w ciągu dni 90 doręczony został.
 Wzywa się zatem wyżej wymienionych aby dla ochronienia się od złych skutków z zaniebdania wyniknąć mogących dostarczyli kuratorowi wszelkich środków do obrony ich praw potrzebnych lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż tuż sądowi wskazali.
 C. k. Sąd obwodowy.
 Nowy Sącz, dnia 10 listopada 1894.

L. 8962 (621 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Ciocha i Stanisława Potockiego, że w sporze drobiazgowym Salamons Reicha przeciw nim i Maryannie Cioch o 25 zł. z pn., kuratorem dla nich zamianował Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 19 lutego 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.
 Sokołów, dnia 21 grudnia 1894.

L. 4470 (656 2-3)
 W sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Kozowie przeciw Asrielowi Lille a właściciwie nabywcy dłużniczej realności Benjaminowi Schrage pto 200 zł. ustanawia się dla przebywającego poza granicami Państwa Austro-Węgierskiego a z miejsca pobytu niewiadomego egzekuta kuratora ad actum w osobie p. Stanisława Nowelicza z Kozowej, o czym się kuranda w tej drodze i do rąk kuratora uwiadamia.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Kozowa, 7 lipca 1894.

L. 696 (646 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Wolfowi Leiby Haberowi i tow. o 75 zł. aw. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Wolfa Leiby Habera adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucją adw. dr. Hullesa i doręczył kuratorowi adw. dr. Zipserowi nakaz zapłaty z 22 grudnia 1894 l. 21644 dla Wolfa Leiby Habera przeznaczony.
 Kołomyja, dnia 16 stycznia 1895.

L. 19997 (559 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior) że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kolokowanej na pierwszym miejscu w tabeli płatniczej z 28 listopada 1888 l. 11747 ewikcji do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasałą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 150 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Marki, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarz w Przemyślu zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.
 Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19998 (555 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (sen.), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kolokowanej na pierwszym miejscu w tabeli płatniczej z 10 stycznia 1891 l. 16301 ewikcji do wysokości 200 zł. za zgasałą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 497 zł. 45 ct. i 1167 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Brubacherówka, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. pan Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarz w Przemyślu zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.
 Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 19999 (561 1 3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu za-

wiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego p. Jana Müllera (senior), że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie wniósł przeciw niemu pozew de praes. 17 grudnia 1894 o uznanie kolokowanej na pierwszym miejscu w tabeli płatniczej z 26 września 1888 l. 6880 ewikcji do wysokości 500 zł. i 200 zł. za zgasałą i o wykreślenie takowej z powyższej tabeli i z ceny kupna 200 zł. uzyskanej ze sprzedaży folwarku Buchenthal, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. p. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Michała Schwarz w Przemyślu zamieszkałi.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniebdania sam sobie przypisze.
 Przemyśl, 22 grudnia 1894.

L. 10782 (423 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza karty zastawniczej nowosąddeckiej Kasy Oszczędności z dnia 4 stycznia 1894 nr. 1332, by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił, gdyż po upływie tego terminu rzeczona karta zastawnicza na żądanie Markusa Franka za umorzoną uznana zostanie.
 Nowy Sącz, dnia 15 grudnia 1894.

L. 17554 (512 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semena Warcabiuka syna Stefana, że przeciw niemu wytoczył Semen Warcabiuk syna Onufrego pozew de praes. 28 października 1894 l. 17554 o własność realności objętej wyk. hip. 1111 gminy Kosmacz lub zapłacenie 400 zł. aw. z pn. i że dla niego ustanowione kuratorem adwokata dr. Korpińskiego z Kosowa, wzywa się tedy Semena Warcabiuka Stefana, by należycie poinformował swego kuratora, lub ustanowił innego, gdyż inaczej przypisze sam sobie złe skutki wyniknąć mogące.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Kosów, 7 listopada 1894.

Doniesienia prywatne.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau.

ad B. D. Zl. 546. (634)

Concurs - Ausschreibung

von Posten für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes von 19 April 1872 (R. G. Blatt Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im I. Halbjahre 1895 werden nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesen Stellen verbundene Bezüge			Taggeld für die Dauer der Probezeit	Erforderliche Kenntnisse u. sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist		Behörden, Ämter, Unternehmungen wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin, von welchem Zeitpunkt an gerechnet
		Gehalt	Quartiergeld	Emolumente			eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen		
8 Weichenwächter Stellen	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	24 monatl.	systemisirtes Quartiergeld	Dienstkleider in natura	70	1. Volksschule; 2. Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift.	Mindestens 6 monatliche Verwendung im Taggeld	Prüfung aus den bezüglichen Dienstesinstruction	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau	4 Wochen vom 23 Jänner 1895 an gerechnet

Bemerkung: Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahn-Dienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistungen der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. — Die Competenzgesuche müssen mit dem gesetzlichen Original-Certificate (oder mit gerichtlich oder notariell beglaubigten Abschriften) und einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.
 Krakau, am 18 Jänner 1895.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Krakau.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.

do L. 546

Konkurs

na posady, do których na podstawie ustawowych certyfikatów są uprawnieni wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 r. (Dz. p. p. L. 60). W pierwszym półroczu 1895 roku zostaną następujące posady obsadzone.

Posady do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżniona została	Z tą posadą są połączone następujące pobory:			Płaca dzienna podczas czasu próby	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy do uzyskania posady jest potrzebna		Władze, urzędy, przedsiębiorstwa do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podania, od którego dnia licząc
		Płaca	kwatrowe	Emolumenta			praktyka i jak długa	egzamin i z których przedmiotów		
8 miejsce zwrotnicznych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie	24 miesięcznie	systemizowane kwatrowe	suknie służbowe w naturze	70	szkoła ludowa i znajomość języka niemieckiego i polskiego w mowie i piśmie	najmniej 6 miesięcy za wynagrodzeniem dziennym.	egzamin z dotyczących instrukcyj służbowych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie	4 tygodnie licząc od 23 stycznia r. b.

Uwaga. W razie bezpośredniego przejścia ze służby wojskowej do służby kolejowej zostanie czas spędzony w służbie wojskowej wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowym uiszczeniem statutem oznaczonych wpłat do funduszu prowizyjnego i zostanie suma tych lat wzięta za podstawę do wymierzenia swego czasu prowizji. Do podania należy załączyć oryginalne prawne certyfikaty (lub odpisy tychże sądownie lub notaryalnie legalizowane) i świadectwo lekarskie, poświadczające zupełne fizyczne uzdolnienie.

Kraków, dnia 18 stycznia 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.



Odmierzony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.
„MARYA”
 zakład artystyczno-fotograficzny
 przy ulicy Fredry 1. 7
 został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.
 Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.
 Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.
 Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotografii wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatyry na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.
 Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Chapeau-claque atlasowe na karnawał poleca od 6 zł i wyżej fabryka kapeluszy, Antoniego Kafki (przedtem A. Koźłouzek) Lwów, Rynek 29, Teatralna 12. 158

1530 zł. zainstalowane na pierwszym miejscu w większym mieście na większym majątku, są do odstąpienia z opustem 230 zł. Adres poda z grzeczności biuro Płohna. 157

Większa fabryka krajowa nawozów sztucznych poszukuje w miastach powiatowych jakoteż w miasteczkach stałych zastępców za wysoką prowizją. Zgłoszenia do biura dzienników Płohna pod „Superfosfat”. 154

Ważne dla przechodzących ulicą Kilińskiego. W skutek zmiany lokalu nowy urządzony handel papieru, przyborów szkolnych i wszelkich potrzeb do szycia i haftu, został otworzony przy ul. Kilińskiego 1. 2. naprzeciw kawiarni wiedeńskiej pod firmą **Józef Zuzszycki**. 125

Embryologia czyli nauka o powstawaniu człowieka, zawierająca ciekawe objaśnienia i cenne rady dla dorosłych. Poleca księgarnia Altemberga we Lwowie. Cena 50 ct. Receptis 15 ct. Opaska 5 ct. 140

Oszustwo!
 Nieuczciwi handlarze wykupują próżne pudełka z moich tutek cygaretowych odznaczonych medalami na Wystawie krajowej i napełniają takowe lichymi tutekami, oszukując kupujących, a przedsiębiorstwo moje narażają na nieobliczone straty. Chcąc położyć tamę tym nadużyciom, przedsięwziąłem energiczne kroki, celem ukarania winnych, zaś Szanownych moich P. T. Odbiorców upraszam o zwrócenie uwagi, że gdy etykieta na pudełku jest przedartą, tuteki nie pochodzą z mej fabryki.
S. WIERUSZ NIEMOJOWSKI. 2

H. OPAT znany od wielu lat zakład fryzjerski, wyszczególniony atestem Najwyższego Dworu, który oglądać można w jego lokalu, przeniósł swój zakład fryzjerski na ul. Skarbkowską 1. 6 naprzeciw teatru hr. Skarbka. 159

Kamelie 153
 do pędu, które zakwitną w 4-8 tygodni wedle pielęgnowania, sprzedaje 100 sztuk wraz z opakowaniem 1 zł 50 ct. w ogrodzie handlowym Lubyca, poczta w miejscu. — Przepis do pielęgnowania się dołącza.

Mleko ze Starego Sioła od 1 Intego br.
 1 litr po 11 centów
 Zamówienia przyjmuje handel
Karola Bałlabana
 Lwów, Halicka 23. 145

Maszyny do szycia
 wybrane z sześćdziesięciu fabryk zagranicznych i wiedeńskich — ręczne Singera po 25, 34, 40, 43 i 50 — nożne Singera po 27, 42, 50 i 65 zł. ratami po 4 zł. miesięcznie, gotówką 10 proc. taniej. Na składzie jest zawsze 200 maszyn do wyboru. — Natrętni agenci chodzą po domach i sprzedają maszyny po 70 i 80 zł., takie same kosztują w moim handlu po 48 zł. 114
Józef Iwanicki
 Lwów, hotel Żorza.

Galony do ornatów
 frędzle kręcone i buldonowe, szychowe i pozłacane poleca po cenach najniższych
Mikołaj Ludwig
 Lwów, ul. Halicka 14.
 W niedziele i święta magazyn zamknięty.

KAROL BAŁLABAN
 we Lwowie,
 poleca w najlepszych jakościach po najniższych cenach
Kawę Herbata chińsko-rossyjską Rum bremski
 4¹/₂kl. Portorico 9. — ciekawo naciągająca z miłą wonią 1 but Jamaica stary . . . 1.70
 „ Cuba grubo ziarnista 9 50 1/2kl. Congo . . . 1.60 „ Jamaica 1.40
 „ Ceylon 10. — „ Souchong 2. — „ De narara 1. —
 „ Ceylon grubo ziarn. 10.40 „ Familijnej 3. — „ Zamówioną naraz 1 woreczek
 „ Ceylon najprzede. 10.70 „ Melange de Moscou 4. — (4¹/₂ kigr.) kawę, wysylam opla-
 „ Mocca arabska . . . 10.30 „ Melange de Londre 4. — tnie do każdej stacyi pocztowej
 „ Jawa złota gr. ziarn. 10.70 „ Wysiewek 1.60 w kraju.
 Zlecenia z prowincyi uskuteczniają się bezzwłocznie. 90

Zł. 45.000 w. a.
 do wygrania już 15 lutego br.
promesa 142
 na los kredytowy siemski tylko za 1 zł. i 50 ct
 w kantorze wymiany
KITZ i STOFF
 Lwów, ul. Karola Ludwika 11
 (obok gmachu Kasy Oszczędności).

Zmiana lokalu.
 Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że przeniosłem dnia 12 stycznia 1895 skład płócien, stołowej bielizny, pościeli, bielizny męskiej i dziecięcej,
 do hotelu Europejskiego pl. Maryacki 1. 4.
 Dziękując najuprzejmiej za dotychczasowe zaufanie, polecam się nadal takowej pamięci i pozostaję
 Z najgłębszym szacunkiem
Antoni Gudienś. 101

Skład Kawy i Herbaty
Artura Kościckiego
 pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie. Osaga-
 lińskich 1. 11., filia ul. Trzeciego Maja 1. 2
 poleca.
**Kawa najprzedniejsza pota-
 niała o 10 ct.**
 pół kilo 90 i 95 ct
Najlepsze HERBATY
 rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie
 1/4 kilo od ct. 90 do 3.
Kopiak czysty kuracynaj
 1/2 i 1 zł. 80 ct. do 5 zł.
 W na lecznicze Malaga, Madeira, Sher-
 ry i Lacrima Christi
 butelka 1-80 do zł. 2-50. 21

Stolla prawdziwe przetwory amerykańskich orzechów KOLA
 jako to: Kaiser Kola Elksyr, Wino i Biskopki z orzechów Kola znane z skuteczności, działają znakomicie w o-
 dzierzeń pierwszorzędnym powag le-
 karskich, w osłabieniu ciała i ustroju nerwowego, regulują funkcyje serca, działają zbawiennie na nieżyt jelit i zła trawienie.
 Prospekta i świadectwa wysyła się na żądanie darmo
Główny skład dla Lwowa: w aptece pod złotym orłem J. Wewiorskiego ul. Halicka 1 5, dla Wiednia: apteka Pserhofera Singerstrasse 15. dla Pesztu: apteka J. Török, Königs-
 gasse 12. 1419

Prośba do Rodaków!
 Rodzina, która tyle razy była polecana, dziś powtórnie ośmiela się zaapelować do litościwego serca i współczucia bliźniego. — Ojciec nieszczęśliwy, jak poprzednio ogłaszano, padł ofiarą tak strasznej męczarni — dziś sieroty w głądzie wśród zimy na bruku pogina bez pomocy Tych, którzy biednym osuszają łzę, choćby jednostką, w ich ciężkiej niedoli. Laskawe datki przyjmuje pan Józef Czernicki, Rynek 1. 28 (sklep).

Ogólne uznanie wyrobiły sobie francuskie tuteki nieklejone
„Sanitas“ z watą higieniczną dr. Brunsa
 zupełnie nieszkodliwe.
 Ces. król. patent austriacki z dnia 7 stycznia 1893 l. 80.
 1000 tut k „Sanitas“ w eleg. pud. zł. 1.80 Zamówienia na 3000 sztuk wysyła franko
Magazyn Akademicki, Lwów, ul. Akademicka 1. 12.

Nadszedł wielki wybór
płócien, chifonów, stołowej bielizny, towarów pończoszkowych i gotowej bielizny
 także najnowszych
krawatek, kołnierzyków i manszet
 Skład fabryczny bielizny prof. dr. Jaegera.
Towar doborowy. Ceny stałe — poleca
F. S. BARDASZ we Lwowie,
 vis-a-vis Kościoła katedralnego ul. Teatralna 1. 9.

BENEDYKT KOPERNICKI
 optyk i mechanik pod „Kopernikiem“
 Lwów, plac św. Ducha
 (ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu)
 poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych, okulary, ówkiery, lornety binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Nowo otworzony
Magazyn Akademicki
 Lwów, ul. Akademicka 12
 poleca w wielkim wyborze 126
 kołnierze, krawatki, manszety, perfumy i mydła, grzebienie i szczotki, wyroby skórzane etc. etc.
 po cenie nader przystępnej.

KONIAK 156
 znakomita irancuska marka doborowej jakości, beczutka 4litrowa zł. 5.20, karton z 30 oryginalnymi butelkami po 1/4 litra zł. 3.30.
LOWYŃSKA KAWA
 palona i mielona z ulanków najlepszych kaw, jako to: Ceylon, Java, Domingo, Guatemala itd., aromatyczna i silna, puszka 4 kilo zawartości zł. 4.80.
 Wszystko za zaliczką odłone i franko do każdej miejscowości Austro-Węgier wysyła
R. MAITI
 Capodistria.

BEZKRWISTOŚĆ, BŁADACZKA, AMENORRHOEA, DY-MENORRHOEA, ZŁOZY, etc.
PIGULKI
 z jodkiem żelaza wzmocnionymi
BLANCARDA
 CENA { flakon 100 pigulek . . . 4
 1/2 flakonu 50 pigulek 2 25
 flakonu syropu . . . 3 }
SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANCARDA & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE
BLANCARDA
 Wzrastanie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.
 Flakon roztworu . . . 5
 CENA 1/2 flakonu roztworu. 2 75
 Flakon cukierków . . . 3 }
 Wszelkie zamówienia w sprawie leczenia przesyłać należy do naszego biura w celu otrzymania bezpłatnego prospektu.
PRZECIWI BÓLOWI

Najtańszem czasopiśmie polskim jest
NOWA BIBLIOTEKA UNIWERSALNA
 Co dwa tygodnie zeszyt 7- lub 8-arkuszowy naprzemian.
 Każde dzieło stanowi dla siebie osobny tom.
 Rocznie 180 arkuszy = 3000 stron.
 W roczniku 1895 zamieścimy:
 J. BURKHARDA: Kultura odrodzenia we Włoszech.
 Ks. W. KALINKI: Sejm czteroletni.
 E. LIPNICKIEGO: Anarchizm w teorii i w czynie.
 A. LISICKIEJ: Życiorys p. t. Ze świata muzyki.
 A. MIHAELISA: Hygiena pałania.
 Prof. K. MORAWSKIEGO: Szkice ze świata klasycznego.
 Prof. St. TARNOWSKIEGO: Studya do historii literatury polskiej.
Oryginalne powieści i nowele.
 SEWERA: Na szerokim świecie.
 M. RODZIEWICZÓWNY: Z głuszy.
 F. PRAZMOWSKIEJ: Nowele.
 J. OGINSKIEGO: Książę Hołuba czyli Don Kiszot XIX wieku.
 Prenumerata { w Krakowie zł. 6 } Prenumeratorowie cało-
 roczna: { w Austrii zł. 7 } rocznie otrzymują ceną
 { w Niemczech zł. 8 } premię.
Kwartalnie: w Krakowie zł. 1.50 w Austrii zł. 1.75
 w Niemczech zł. 2.—
Dokładny prospekt tudzież zeszyt okazowy wysyłamy darmo i oplatnie.

„KRAKUS“ rozpoczyna z dn. 1 stycznia swój V rocznik.
 ilustrowany tygodnik dla ludu Prenumerata roczna z przesyłką zł. 3.—
 w Krakowie zł. 2. 60.
 Prenumeratę przyjmuje każda księgarnia.
Nakład Spółki Wydawniczej Polskiej
 w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski. 103